

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierzecni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Tygodnik Ilustrowany, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Prezydium c. k. krajowej dyrekcji skarbu zamianowało kancelistę Kaspra Baczynskiego oficyałem kancelaryjnym w X klasie rangi.

Ogłoszenie.

Egzamina dojrzałości ustne w c. k. seminariach nauczycielskich rozpoczynają się będą z końcem bieżącego roku szkolnego w następującym porządku:

a) W seminariach nauczycielskich męskich:

1. w Rzeszowie 3 czerwca;
2. w Tarnowie 9 czerwca;
3. w Krakowie 20 czerwca;
4. w Tarnopolu 21 czerwca;
5. w Stanisławowie 7 lipca;
6. we Lwowie 7 lipca.

b) W seminariach nauczycielskich żeńskich:

1. we Lwowie 16 czerwca;
2. w Krakowie 16 czerwca;
3. w Przemyślu 7 lipca;

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 kwietnia.

Wiedeńska Presse dowiaduje się, że ustawa w sprawie reformy studiów prawa i nauk politycznych, otrzymała Najwyższą san-

kcję i rozpocznie obowiązywać od roku szkolnego 1894/95. Z tego powodu przytoczony dziennik przypomina, że opinia publiczna w pierwszej chwili wniesienia projektu tej ustawy, przyjęła go w ogóle dość chłodno i była chwiejną lub obojętną w swych sądach. Obok tego nie brakło nieprzyjrzalnych głosów, opierających się na wręcz przeciwnych argumentacjach. Gdy jedni domagali się utrzymania istniejącego stanu rzeczy, uważając wszelkie zmiany za zbyt szkodliwe, a nawet szkodliwe, innym wydawała się reforma nie dość radykalna i z tej racji przemawiali za zupełnym przekształceniem obecnych studiów na wydziale prawniczym. Odtąd minęły dwa lata, a w tym okresie projekt stał trzy razy na porządku dziennym w Izbie panów a po dwakroć w Izbie deputowanych i był przedmiotem niezwykle gruntownych obrad komisyjnych i plenarnych. Ostatecznie zaś utrzymało się mniej więcej w całości pierwotne przedłożenie rządowe i stało się ustawą. Teraz tedy będzie na czasie zapytać się, jakie znaczenie ma ta reforma dla rozwoju studiów prawa i nauk politycznych w Austrii? Aby można odpowiedzieć trafnie na to pytanie, potrzeba przede wszystkim — pisze Presse — wziąć pod uwagę rozciągłość i zakres reformy z prądami i dążeniami, jakie ujawniły się w ostatnim dziesięciu lat w Niemczech i Austrii na polu studiów prawniczych. Te opierają się w Niemczech od dawien dawna, a w Austrii od czasu reformy hr. Thuna, na prawnohistorycznej podstawie. W Austrii, jak wiadomo, z ośmiu przepisanych kursów, pierwsze cztery poświęcone są nauce rzymskiego, niemieckiego i kanonicznego prawa. Zarówno w rozprawach literackich jak i parlamentarnych krytykowano często i ostro podobny ustrój studiów wydziału prawniczego. Opozycja ta była częścią refleksu owego zatargu, który zwolenników i przeciwników wykształcenia gimnazjalnego w Austrii podzielił na dwa

nieprzyjazne obozy, częścią wpływa ona z różnorodnego zasadniczego zapatrywania na powstanie i rozwój prawa.

Z góry można było przewidzieć, że zarząd oświaty, którego przedstawiciel przy każdej sposobności oświadcza głośno i otwarcie, że jest bezwzględnie szermierzem wykształcenia klasycznego, nie przyłoży ręki do usunięcia romańskiej i pozostającej z nią w związku ogólnoprawnej nauki, ani też da się nakłonić do podkopania jej znaczenia. P. Minister zresztą tak w motywach do przedłożenia, jak i w swych przemówieniach dobitnie zaznaczył, że nie myśli uczynić ofiary z historycznej podstawy studiów prawa i nauk politycznych. Skrócenie czasu wyznaczonego na studia tej grupy (z czterech na trzy kursa) wprowadzić proponowano, nie zamierzono wszakże tym sposobem zmniejszać zakresu samych studiów. Jeżeli zaś pojawiła się podobna propozycja, to tylko w przypuszczeniu, że dla tych zadań, które obecnie bywają wykonywane w czterech półroczach, mogą wystarczyć, przy odpowiednim wyznaczeniu czasu, trzy półroczka; co więcej, do tej grupy dołączono jeszcze nowy prawnohistoryczny przedmiot, mianowicie historję państwa austriackiego. Chociaż kwestya, czy należy zatrzymać cztery półroczka lub rozłożyć studia na trzy kursa, wysuwała się wśród obrad w obu Izbach ciągle na plan pierwszy i wywoływała żywą dyskusję, rząd nie traktował jej bynajmniej jako *puerilem saliens*.

Podstawą nowej także ustawy jest zasada prawnohistorycznych przedwstępnych studiów; w tym zaś kierunku ma ona odpowiedniej racji znaczenie, gdyż w sposób stanowczy odrzuca wszelkie wyszły z obozu przeciwnego idee reformatorskie. Ta wszakże negatywna okoliczność nie potrafiłaby wyłomaczyć wniesienia przedłożenia; chociaż bowiem cel, jaki miano na oku jest bardzo ważny, możnaby go było osiągnąć i przy dzi-

sijszym stanie rzeczy. Zarządowi oświaty szło tutaj o coś innego, o coś, co właśnie stanowi najgłówniejsze znaczenie ustawy.

Mniej więcej ogólnem jest zdanie, że wykształcenie prawników ani w Niemczech, ani w Austrii nie dotrzymywało kroku owym olbrzymim przewrotom, jakie dokonały się w drugiej zwłaszcza połowie bieżącego stulecia na wszystkich polach życia publicznego. Wynikający ztąd rozwój socjalnopolitycznych umiejętności, mało tylko wpływał na wymagania stawiane z urzędu „ukończonemu” prawnikowi: wystarczyło tu minimum politycznych umiejętności. W obec praktykowanego w Austrii systemu obowiązkowych kolegiów, dało się tem bardziej uczuwać podobne zaniedbywanie umiejętności państwowych; nieobowiązkowe przedmioty zwykłych słuchaczy praw uważać za coś pobocznego, mało znaczącego, zwłaszcza, jeżeli one nie wchodziły w zakres przedmiotów, podlegających ścisłemu egzaminowi. Otóż w tej mierze nowa ustawa zaprowadza gruntowną zmianę. Odtąd ogólne i austriackie prawo państwowe, nauka administracyi i austriackie prawo administracyjne, umiejętności ekonomiczne i ekonomiczna polityka narodowa, nauka o skarbowości i austriackie ustawodawstwo finansowe należą do tych kolegiów, których każdy student prawa ma słuchać i z których po ukończeniu studiów winien poddać się egzaminowi. W ten sposób studia prawnicze zostaną gruntownie rozszerzone co do tych właśnie przedmiotów, nad których zaniedbaniem słusznie dotychczas ubolewano. Ze szczególniejszym zadowoleniem podnieść należy, że rozszerzenie to odnosi się nie tylko do czysto teoretycznych gałęzi umiejętności, lecz obejmuje także pozytywne prawo austriackie. Austriackie prawo państwowe, austriackie prawo administracyjne, austriackie ustawodawstwo skarbowe, są wyraźnie wymienione przy odnośnych ogólnych przedmiotach. Zarządowi oświaty zależało na tem,

70)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

XII.

(Ciąg dalszy).

August kolacyi nie jadł, lecz nie opuścił sali. Zdawało mu się, że wśród tej wrzawy, która go zewsząd otaczała, łatwiej mu przyjdzie odpędzić dręczące troski, — że w ten sposób odwleka chwilę, w której będzie musiał powziąć stanowczą decyzję, że w ogóle łatwiej mu tu nie myśleć o niczem.

Przetrwał więc kolacyę, przysłuchując się z pozornym zajęciem temu, co w okół niego mówiono, odpowiadając na zapytania, uśmiechając się nawet. Ale w uszach brzmiały mu ciągle ostatnie słowa Warsza i wszystko to, co mu powiedziała pani Nolska.

Po kolacyi zaczęto tańczyć z większą jeszcze werwą niż przedtem. Orecki stał i na wirujące pary patrzył bezmyślnie, zupełnie z innym wrażeniem niż przed kilku godzinami, gdy wchodził tutaj. Na tle barwnem, jaskrawem sali balowej, nie widział teraz nikogo, żadna z obecnych postaci nie rysowała się wyraźnie i nie pociągała go. Chłonał w siebie duszną atmosferę, przesyconą upajającą wonią, patrzył w przestrzeń a w niej okiem duszy widział wyraźnie jedną tylko postać, oddalającą się od niego, z głową pochyloną, z wyrazem smutku i opuszczenia....

I on miał być u niej, dzisiaj — a przyszedł tu, po to, aby się upoić zmysłowym szaleństwem, żeby pochwycić w ramiona tę inną kobietę i pytać, czy pamięta?... O czym? o tem, o czem on w tej chwili zapomnieć pragnął, o czem pamiętać nie chciał, zwracając się całą istotą, całą duszą i całym jej

najszlachetniejszym porywem ku tej, która mu przynosiła z sobą wszystkie skarby uczucia, natchnień, odwagi do życia i pracy....

— Tak, tak, — szeptał — tam moja przyszłość, moje szczęście, mój spokój!... Teraz wahać się nie będę....

Iskrą elektryczną przeniknęła go myśl przypominająca mu wyzdrowienie i prawdopodobny powrót Olińskiego.... To byłoby okropne! W chwili gdy on przychodził do świadomości własnego szczęścia, czyż ono miałoby mu być wydarte? I dla czego? czy dla jej szczęścia? Wszak nawet tego przypuścić było niepodobna. — A, nie! on walczyć będzie o to, chociażby z samą Jadwigą i wywalczył....

Coraz bardziej było mu duszno a irytowała go głośna komenda przywódcy kotylionu, który w tej chwili był w pełnym rozwoju.

Przesunął się wśród wirujących par przez salę i wyszedł na balkon.

Krótką noc letnia miała się już ku schyłkowi. Szary świt przebiegał się na niebie, pokrytem chmurami lekkimi, które przesuwały się szybko, kłębiąc się jak dym. Na ulicy pusto i ciemno; z okien tylko sali balowej padały na nią smugi światła bladym odbłaskiem, a wśród ciszy rozbrzmiewały głuche, urywane tony muzyki....

Coraz jaśniej, coraz bledszy odbłask światła, coraz widoczniejszy świt szary, chmurny, mglisty. Po wczorajszym dniu upalnym i nocny parnej, zapowiadał się dzień słotny. Lotne chmury coraz gęstszą powłoką pokrywały niebo a wraz z brzaskiem zsuwała się z nich na ziemię wilgoć ciężką, ciepłą. Padała na kurzawę ulic, na mury kamienne i bruki i wydobywała z nich woń silną, napełniającą powietrze oparem duszącym.

Ogród miejski, który przed chwilą przedstawiał się oku jak jeden wał czarny, coraz wyraźniej odcinał się ciemnozieloną barwą na szarem tle nieba. Oddzielały się drzewa i aleje.

I naraz, wśród krzewów ogrodowych i w powietrzu zabrzmiał chór.... Naprzód jeden ostry, urwany ton — jak pobudka, potem w ślad drugi i trzeci, w odpowiedzi, a w końcu ogromna wrzawa głosów ptasich, bezładna, zmieszana a przecież tak harmonijna, że gdy w nią wpadł nagle ton muzyki z sali balowej, to w uchu Augusta zabrzmiał dysonansem. Dysonansem też była wśród harmonijnego spokoju tego świtu kończąca się już, zmordowana a szalejąca jeszcze bez tehu uciecha balowa.

Mimowoli August rzucił okiem przez drzwi balkonowe i dziwnie niemiłym wydało mu się to, co tam zobaczył. Twarze pomęczone, blade lub plamami czerwonymi znaczone, toalety zmięte, zszarpane a w całej tej trwającej jeszcze zabawie, brak już rzeczywiście, swobodnej wesołości. tylko raczej szła, nie pozwalający spoczynku zmordowanym nogom i zdyszczanym piersiom. Na ustach brak uśmiechu, tylko jakieś skrzywienie a w oczach przyciąganych, chwilami jeszcze tylko gorączkowe błyski. Nawet tony muzyki zdawały się zwalniać i ustawać w znużeniu; nawet światła lamp i świec traciły z każdą chwilą swą siłę i zmieniały barwę: we wnętrzu sali zdawały się czerwona, bezpromienne, a przez okna, wśród brzasku, coraz bledszymi, prawie już białymi plamami padały na płyty kamienne balkonu.

August odwrócił się od tego widoku i zatonął wzrokiem w mglistej przestrzeni ulicy. Było jeszcze zupełnie pusto i znowu cicho; nawet chór ptasząt, pozdrowiwszy świtanie, umilkł. Z ogrodu dochodziły pojedyncze już tylko ich głosy, nawoływania się, jakby zapytania i odpowiedzi. W szarem powietrzu przeleciał czasem nad głową Augusta ptaszek, zaświegotał i zniknął. Na żelaznej poręczy balkonu, na przeciw Oreckiego usiadł zdala wróbel. Usiadł, przyskoczył bliżej, główką pokręcił, czarnem, krągłym okiem popatrzył raz i drugi na nieruchomego Augusta i jeszcze się zbliżył, — zaczął się

znowu się oddalił, a spłoszony nagle ruchem, wydał z gardziółki ton ostry, urwany i uleciał, swobodny, nie krępowany niczem, żyjący bezpiecznie pod tem szarem niebem, pod którym człowiekowi tak nieraz ciężko, tak smutno a zawsze tak niepewnie.

W tej wszakże niepewności człowieka — myślał August — wyższość jego. Wszystko wokoło ulega prawom niezmiennym, wszystko ma przepisane reguły, których cała przyroda słucha bezwiednie, wśród niej jeden tylko człowiek buntuje się nieraz przeciw tym prawom, bo ma wolną wolę, a w poszukiwaniu drogi, którą mu iść najlepiej, musi być niepewny i trwożny, gdyż w tym wyborze nie ślepy instynkt, ale kieruje nim znowu wolna jego wola.

Ale na tę wolę, jakże zdobyć się trudno! jak trudno dojść do pewności swej drogi w tym ciągłym chaosie wrażeń, wśród wrzawy wpływów rozmaitych, zagłuszającej nieraz głos wewnętrzny duszy! Czy do takiej pewności, opartej na zupełnym rozpoznaniu sił swoich i zdolności dojdzie kiedy człowiek?

Pytanie to coraz częściej powracało do Augusta a odpowiedź na nie Jadwigi, przedstawiająca cierpienie duszy, jako główny warunek samowiedzy i pewności, coraz głośniejszem echem się odzywała, budząc złowrogie przeczuć. Odpychał je i teraz przemocą. Wszakże ci ludzie, którzy się tam bawia, oni znajdują swą drogę bez cierpienia i trudu?

Spojrzał znowu w okno, po za którym migają pary w szalonym tempie oberka.... Wesołość nieprzymuszona zdawała się znowu ogarnąć wszystkie wirujące pary, które posłusznie komendzie, to się łączyły, to rozpierchały, to się rozwijały wieńcem, to wymykały się pojedynczo, ucieszone, rozszalałe....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowicki.

aby także dla rozszerzonego prawa austriackiego wytworzyć podstawę historyczną i oprzeć je na niej; prawnohistoryczna grupa nauk przez wcielenie do niej austriackiej historii państwowej otrzymała konsekwentne uzupełnienie, którego oddawna domagano się jako rzeczy niezbędnej. Tym sposobem położy się kres podobnej anomalii, że prawnik austriacki musiał wprawdzie wykazać znajomość historycznego rozwoju prawa rzymskiego, niemieckiego, kanonicznego, natomiast mógł otrzymać świadectwo uzdolnienia nie wiedząc nic o rozwoju austriackich urządzeń prawnych i państwowych.

A może nie będzie to optymizmem, jeżeli wypowiem nadzieję, że umiejętne zgłębienie austriackiego ustroju państwowego i jego warunków życiowych, doprowadzi powoli do wyrównania wielu przeciwieństw politycznych.

Na jedno jeszcze w końcu zwraca *Presse* uwagę; mianowicie na uchylene przepisu, wedle którego doktorat praw mógł zastępować sędownictwo i prawnopolityczny egzamin państwowy. Zniesienie tego przepisu umożliwi przywrócenie doktoratowi czysto naukowego charakteru, jako stopnia akademickiego. Jest to krok przedwstępny do reformy rygorozów, którą ustawa pozostawia drodze rozporządzenia.

Sprawy krajowe.

(Ułgi podatkowe dla Księstwa krakowskiego z powodu konwersji długu indemnizacyjnego).

(§) Jednym z ważniejszych sprawozdań Wydziału krajowego, przygotowanych dla Sejmu jest sprawozdanie w przedmiocie ulg podatkowych dla Księstwa krakowskiego z powodu konwersji długu indemnizacyjnego.

Na ostatniej sesji polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, by w dalszym ciągu tej sesji przedłożył Sejmowi należycie uzasadnione wnioski co do stosunku, w jakim się opodatkowani m. Krakowa oraz powiatów krakowskiego i chrzanowskiego przyczyniać mają do ogólnych wydatków funduszu krajowego, a to na takiej podstawie, aby podatkujący m. Krakowa tudzież powiatów krakowskiego i chrzanowskiego w skutek konwersji długów indemnizacyjnych nie zapłacili z tytułu opłaty indemnizacyjnej sumy większej, aniżeli byłoby zapłacili z tegoż tytułu, gdyby konwersja przeprowadzona nie była.

Cały dług indemnizacyjny *netto* przedstawia się według obliczenia Wydziału krajowego po konwersji w kwocie 23,443.210 zł. 20 ct., w czem dług galicyjski reprezentuje 22,783.074 zł. 97 ct., czyli 97-184 pre., krakowski zaś 660.135 zł. 23 ct., czyli 2-816 pre. Zatem w ciężarach i korzyściach konwersji powinno Księstwo Krakowskie brać udział tylko w stosunku 2-816 pre.

Udział w wydatności centa dodatku, przedstawia się w ten sposób, iż na 100 zł.

wydatności centa wypada na Galicyę wschodnią i zachodnią 92-253 pre., zaś na Księstwo Krakowskie 7-747 pre.

Finansowa korzyść konwersji przedstawia kwotę 92.671 zł. 32 ct. rocznie, czyli w kapitale 1,996.990 zł.

Po ściśle obliczeniu przyszedł Wydział krajowy do przekonania, iż sprawiedliwe odszkodowanie opodatkowanych Księstwa Krakowskiego wynosić powinno w kapitale 1,057.513 zł. 12 ct. czyli w rocznej kwocie 49.083 zł. 98 ct. (licząc po 4 pre. przez 50 lat).

Wydział krajowy postanowił rozłożyć to odszkodowanie na lat 25, t. j. mniej więcej na jedno pokolenie.

Rozłożona na 25 lat z oprocentowaniem po 4 pre. suma 1,057.513 zł. daje ratę roczną 67.306 zł. 90 ct., co przy przeciętnej na ten okres wydatności centa 8.795 zł. 53 ct., czyni 7-6 centa rocznie, a zatem w 25 latach łącznie 190 ct.

Na podstawie powyższych danych postanowił Wydział krajowy przedłożyć Sejmowi projekt ustawy, mocą której przy wymiarze dodatków do podatków na fundusz krajowy, będą opodatkowanym m. Krakowa tudzież powiatów krakowskiego i chrzanowskiego przyznane następujące ulgi:

W latach 1894 do 1898 opłacać będą wyżej wymienieni opodatkowani o 24 groszy mniej od przyzwolonej dla całego kraju ilości groszy dodatku do każdej korony podatków bezpośrednich.

W latach 1899 do 1903 o 20 groszy mniej; — w latach 1904 do 1908 o 16 groszy mniej; — w latach 1909 do 1913 o 10 groszy mniej; — w latach 1914 do 1918 o 6 groszy mniej.

Od roku 1919 począwszy — opodatkowani miasta Krakowa i powiatów: krakowskiego i chrzanowskiego, opłacać będą dodatki do podatków, na równi z całym krajem.

Ustawa ta ma wejść w życie z d. 1-go stycznia 1894 r.

Sejmy krajowe.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu styryjskiego odpowiadał Namiestnik na interpelację Starkla, w sprawie rzekomego popierania przez Rząd ruchu słoweńskiego w dolnej Styrii. Namiestnik oświadczył, że interpelacja wpływa z błędnych informacji, bo Rząd zawsze stara się postępować według najlepszej swej wiedzy i sumienia, obiektywnie i ściśle według ustaw, że zatem Namiestnik nie ma żadnego powodu przedsiębrać takich środków, jakich domaga się interpelacja.

Sejm ten uchwalił 100.000 zł. na popieranie w kraju kas systemu Raiffeisena.

Sejm tyrolski przyjął rezolucję wypowiedziącą życzenie, aby reprezentacja krajowa była zwoływana regularnie co roku w czasie od listopada do stycznia. Rosłowie narodowości włoskiej zostali wezwani, by w

przebiegu dnia ośmiu zajęli swe miejsca w Izbie, w przeciwnym bowiem razie mandaty ich będą unieważnione.

W Sejmie czeskim Wydział krajowy przedstawił wnioski wyrażające życzenie, aby Sejm czeski zbierał się w grudniu i mógł obradować w miesiącach styczniu i lutym.

Z przebiegu pierwszej konferencji stronnictw czeskich i kuryi wielkich posiadłości wynika, że kurya ta nie przystanie na uchwalenie adresu młodoczeskiego, mającego znaczenie demonstracji opozycyjnej. Być może, że posłowie tej kuryi głosować będą z odesłaniem zeszlórocznego wniosku adresowego p. Juliusza Gregra do komisji, ale w Sejmie nie oddadzą mu swych głosów. Książęta Karol Schwarzenberg i Ferdynand Lobkowitz bardzo dobitnie zaznaczyli różnice, które w tej mierze zachodzą pomiędzy ich zapatrywaniami a dążnościami młodoczeskimi.

Nie ma wątpliwości, że adres, jeżeli się dostanie do komisji, nie przejdzie w Sejmie tak samo, jak nie przeszedł w r. 1889.

Co do Staroczechów, postanowili oni już wprawdzie głosować za przekazaniem wniosku adresowego komisji; wątpliwej jednak, by w Sejmie rzeczywiście chcieli porzucić sojusz ze szlachtą historyczną i połączyć się z Młodoczeskami.

Uroczystości w Rzymie.

Na drugi dzień po wizycie cesarstwa niemieckiego w Watykanie, uroczystości srebrnego wesela królestwa włoskich, przeznaczone na ten dzień, potoczyły się dalej według z góry ułożonego programu. W poniedziałek mianowicie odbył się na Prati di Castello przegląd wojsk włoskich. Do przeglądu tego wyruszyły na miejsce ćwiczeń wojskowych oddziały, należące do korpusu, dowodzonego przez generała San Marzano; były to: ośm pułków piechoty, dwa pułki bersaglierów, dwa pułki alpejskie, cztery brygady artylerii polowej, cztery pułki kawaleryi, a nadto kadeci żandarmerii i wychowawcy szkół wojskowych. Cały plac, na którym odbyć się miał przegląd, otoczony był zbitą masą ciekawych tłumów. O godzinie 9-jej zapowiedziały strzały armatnie i tonny hymnów, granych przez kapele wojskowe, przybycie monarchów i książąt; wojska zaprezentowały broń, a tłumy podniosły gorące okrzyki na cześć zbliżającego się dostojnego orszaku. W kilka minut później przybyły: królowa Małgorzata, cesarzowa niemiecka, królowa Marya Pia oraz księżniczki, i zajęły przygotowany dla nich pawilon królewski, po kwadransie już jednak opuściły go napowrót, aby z powozów przypatrywać się defiladzie wojsk, która wkrótce miała się odbyć. Król Humbert i cesarz Wilhelm konno przejechali przed frontem wyciągniętych wojsk, a następnie powrócili do powozów, by ztąd przypatrywać się przeciągającym w defiladzie oddziałom. Naprzeciw orszaku królewskiego ustawiony był oddział oficerów rezerwowych, złożony z około 3000 oficerów

rozmaitych broni, Środkiem przeciągały wojska. Przemarsz ich trwał dwie prawie godziny — w przemarszu brało udział 21.000 ludzi — a sprawiał imponujące wrażenie. Strzelców alpejskich, karabinierów, bersaglierów i artylerję witano oklaskami.

Po skończonej defiladzie powrócili monarchowie i książęta do miasta, drogą przez Corso. Naprzód jechały we wspaniałym poczwornym powozie królowa Małgorzata i cesarzowa niemiecka, a tuż za nimi na koniach król Humbert w mundurze generała włoskiego z dekoracyami niemieckimi, po prawej jego ręce cesarz Wilhelm w mundurze gwardyjskich kirasjerów niemieckich z orderami włoskimi, po lewicy Najd. Arcyksiążę Rainer w mundurze generała austriackiego, a za nimi inni książęta i ich swiata. Na tle różnobarwnych mundurów ładnie odbijał narodowy biały kostium czarnogórskiego ks. Daniły, przetykany złotem. Orszak monarszy eskortowało wojsko. Zarówno monarchów jak i wojsko witała publiczność, ustawiona tłumnie wzdłuż całej drogi od pola manewrów do Watykanu, i zapewniająca ponadto wszystkie okna, balkony, dachy nawet, — z entuzjazmem. Powóz królowej i cesarzowej zarzucono kwiatami. Ulice były wspaniale przyozdobione, z kamienic bogatych patrycjuszów Rzymu zwieszały się wspaniałe, starożytnie gobeliny, a zieleni i kwiaty podnosiły piękność obrazu, jaki przedstawiał ten pochód wojska przez ulice Wiecznego miasta.

Po ukończeniu przeglądu wyrazili zarówno król Humbert jak i cesarz Wilhelm ministrowi wojny w gorących słowach wysokie zadowolenie z powodu znakomitej postawy i wywieczenia wojsk włoskich, i polecieli mu o tej pochwalie uwiadomić wojsko. Bezpośrednio także po tym przeglądzie wręczył cesarz Wilhelm szefowi sztabu generalnego, generałowi Consenz, order czarnego Orła, a ministrowi wojny i generałowi San Marzano przesłał następnie order czerwonego Orła pierwszej klasy.

W poniedziałek popołudniu — jak już doniosła wczorajsza depeza — udali się cesarstwo niemieckie do Tivoli, gdzie oglądali słynne wodospady i zwiedzili willę Este, własność kardynała Hohenlohe. Podczas herbaty w willi uderzono w Tivoli w wielki dzwon i dano 3.000 wystrzałów z moździerzy. Po zwiedzeniu willi Adriana powrócili cesarstwo do Rzymu.

Król i królowa włoscy byli natomiast obecni w poniedziałek po południu na festynie ogrodowej w ambasadzie angielskiej, gdzie przyjęci zostali przez księcia York, ambasadora i jego żonę. Festyn przedstawiał uroczy widok. Na przyjęciu obecni byli włoscy i zagraniczni książęta i księżniczki, ciała dyplomatyczne, ministrowie, dalej Crispi, prezydenci senatu i Izby, deputowani, generałowie, admirałowie i 250 pań z wyższego towarzystwa. Wieczorem odbył się na dworze królewskim wielki obiad wojskowy, po czem nastąpił *cercle*.

6)

ZEMSTA.

(Ciąg dalszy).

Razu pewnego Sanda zapoźniła się z pójściem po wodę, którą brała zwykle przed wschodem słońca. I opadły ją dzieciny wioski, wyśmiewając się z jej obciętych włosów. Krew uderzyła jej do głowy, gdy słyszała miotane na nią obelgi, ale się nawet nie odwróciła, idąc swoją drogą z pozornym spokojem.

Banda dzieci zwiększała się z każdą chwilą, obelgi były coraz dotkliwsze, gdy nagle zaległo milczenie...

Na drodze ukazał się, jakby anioł mściciel, Parvi, i cienką trzeinką rozpedził tak skutecznie całą bandę, że wkrótce nikogo w okóło nich nie było.

— Biedne dziecko! — rzekł z cicha.

Sanda nie odrzekła. Dzieci, przekonane, że uczynią przyjemność nauczycielowi, wymyślając Sandzie, zdziwione zaglądały zdala, nie pojmując co się dzieje.

— Szkaradne dzieciśka! — mówił znowu Parvi.

— To twoja robota, — rzekła młoda dziewczyna.

— Mogę ci towarzyszyć, aby cię znowu nie napadli?

— Dziękuję. Wolę iść sama, a wszystko mi jedno, czy krzyczą, czy nie — odrzekła krótko.

Odeszła, a Parvi stał długo na tem samem miejscu, patrząc za dumną dziewczyną. Sanda się nie odwracała, ale słowa Parwiego ciągle brzmiały jej w uszach, dziwnie harmonijnie.

A dzieci tymczasem rady sobie dać nie mogły, dziwiąc się zmianie zaszłej

w nauczycielu, i szeptały przypuszczenia, że Sanda go chce usidlić.

Dragomir wrócił znów pewnej nocy, i ujrzał siostrę wychodzącą z chaty natychmiast, gdy Parvi zastukał do okna. Widział, jak ten ostatni ujął ją w ramiona, a ona temu się nie sprzeciwiała. Dragomir ukąsił się w palec, aż znaki zębów na nim zostały, zaklął, ale pocichu, bo chciał słyszeć o czem oni mówili. Tymczasem nie usłyszał nic. Parvi i Sanda w objęciu, jak kochankowie, weszli do lasu, szepcząc z cicha. Dragomir położył rękę na nożu; mógł go być zabić w tej chwili, ale się powstrzymał. Widział, że mu nie ucieknie, a gdyby go teraz zabił, skończyłoby się wszystko; życie nie miaoby już dla niego żadnego uroku, podczas gdy teraz mógł ciągle marzyć o swojej zemście, obmyślać ją z rozkoszą... Z przyjemnością także myślał o długich katuszach, jakimi męczył będzie swoją siostrę, smarując ją na wolnym ogniu. Okrucieństwo jego potrafi wymyśleć karę, godną zbrodni.

Sanda stała się ponura i mileżąca. Słyszała słowa, które do niej mówiła Ancuza, ale ich nie rozumiała. Ancuza zresztą umiała tylko skarżyć się i płakać. Ciągle miewała sny straszne, które opowiadała bratowej i w które wierzyła. Wyobrażała sobie, że Parvi zabił jej męża, a gdy Sanda z zimną krwią, monosylabami odpowiadała, Ancuza sądziła, że tak jest w istocie, że Dragomir nie żyje, i Sanda ukrywa to przed nią.

— Nie, nie jest zabity, — odrzekła Sanda, — i nikt go nie zabije.

— Jak możesz być tak pewną?

— Wiem, i mogę! — odrzekła młoda dziewczyna z mocą, ale krótko. Żadne błagania nie mogły jej zniewolić do powiedzenia więcej. Była, jak sfinks, nieprzenikniona, zimna, z błędnymi oczyma, w przestrzeń utkwionemi. Wszystko dla niej stało się obojętne: brat, bratowa, dziecko. Jedna myśl

nie opuszczała jej ani w dzień, ani w nocy, i całemi godzinami siedziała na ziemi, z rękami złożonemi na kolanach. Nigdy żadnej pracy nie znajdowała tak uciążliwą, jak obecne próżniactwo. Ancuza musiała nieraz wołać na nią, by się zabrała do krosien, bo wkrótce nie będą mieli co jeść. Sanda wstawała, siadała do krosien, i tkwała godzinami z tym samym sztywnym wyrazem oczu, nie mówiąc ani słowa.

Biedna Ancuza nie rozumiała nic, i w końcu lek ją zebrał, przeczuwała jakąś straszną tajemnicę, która nie mogła mieć dobrego końca. Raz czy dwa położyła dziecko swoje na kolana Sandy, chcąc ją rozerwać, ale Sanda odrzuciła dziecko, uciekła z chaty i biegła daleko w las, gdzie w ustronnem miejscu, w chałupie, mehem obrośniętej, mieszkala tajemnicza staruszka, trudniąca się wróżeniem z kart i czarami i umiała przyrządzać napoje miłosne i lekarstwa z ziół. Nikt nigdy się nie dowiedział, co Sanda u starej wróżki robiła.

Ancuza widziała, że Sanda coraz była bledsza i zapytała jej nieśmiało czy nie chorą, ale Sanda odrzekła stanowczo, że nie jej nie jest.

Ancuza, posiadająca dobre i czułe serce, prosiła Sandy, żeby jej się zwierzyła, że smutków swoich czy udręceń, może by radę znalazła... Sanda nie potrzebuje rady bratowej, która nie umie nic więcej tylko płakać i rozpaczać!...

— Pewnie, że wy oboje jesteście rozumniejsi odemnie, mówi Ancuza, ale rozum wasz nie przyniósł wam dotąd szczęścia!

— Nasze szczęście jest dziwnem szczęściem... jak wiatr, który las obala, odpowiada Sanda.

Tygodnie mijały, a Dragomir czekał. Pewnego dnia kochankowie zbliżyli się tak do jego ukrycia, że mógł słyszeć siostrę, tę

dumną niegdyś dziewczynę, przyznającą się że się lęka...

— Lękasz się? czego, dziecko? Czyż mnie tu nie ma? — odpowiedział jej na to Parvi.

Sanda lękała się nie o siebie, ale o niego. Brat jej nadto spokojny, nadto pewny siebie... nie słychał o nim; to podejrzane. Gdyby odkrył ich tajemnicę... Lęka się... on ma oczy kota, wypatry ich choćby w noc ciemną i nogi kota, przeskakuje wszelką odległość w jednej chwili.

— Jestem silny i uzbrojony, uspokaja Parvi.

— Znajdzie on chwilę, w której będziesz bezbronny. Nie mogę tak żyć dłużej, umieram z niepokoju! Od wielu tygodni nie zaznałem snu; oczy moje pozostają otwarte i suche, nie mogę ich zamknąć. A tak bym chciała spać!

Głos jej był żałośny, pełen skargi, jak głos zmęczonego dziecka; przytuliła się do niego, a Parvi przycisnął ją namiętnie do piersi.

Dragomir zapał oddech.

— A więc, uciekajmy! rzekł w końcu Parvi.

— Och, tak! uciekajmy! Za granicą nikt nas znać nie będzie, nikt nas nie znajdzie!

Mówiła z gorączkowym ożywieniem i obejmowała szyję ukochanego, czepiając się jego, jakby czuła przepaść pod nogami.

Parvi plan na przedce ułożył. W niedzielę wieczorem będzie czekał z koniem przy studni. Zabierze ją, i zanim kur zapieje będą już daleko, a w górach, gdy słońce wędzie, przejadą granicę.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wypadki w Serbii.

Serbski poseł w Paryżu, Georgiewicz wręczy w ciągu bieżącego tygodnia swoje listy uwierzytelniające prezydentowi Rzeczypospolitej. Minister spraw zagranicznych, Develle, natychmiast po telegraficznej notyfikacji wstąpienia na tron króla Aleksandra, przesłał temuż oraz nowemu gabinetowi życzenia prezydenta Carnota i francuskiego rządu.

Köln. Ztg. donosi, że obecnie i sułtan zgodził się na stan rzeczy w Serbii i telegraficznie przesłał powinszowanie królowi Aleksandrowi.

Były minister wojny, Giuricz, uda się w tych dniach do Liwadii, celem urzędowego zawiadomienia cara o wstąpieniu na tron króla Aleksandra. W tym samym celu zostanie wysłany do Berlina pułkownik Pantelicz.

Do dzienników wiedeńskich telegrafują z Belgradu: Podczas przyjęcia deputacji Uniwersytetu zwrócił się król Aleksander do liberalnego profesora Panty Srećkowića, znanego ze swego przywiązania do dynastji, z następującymi słowy: „Manifest partji liberalnej jest pierwszą enuncyacją, w której nie ma nawet wzmianki o dynastji“. Na to odparł zagadnięty: „Również proklamacja W. Kr. Mości była pierwszą, w której odrzucono jedyne stronnictwo, identyfikujące się ze sprawą dynastji“.

Z Belgradu zaprzeczają rozsiewany pogłoskom, o zamiarze ministra wojny Franasowicza, podania się do dymisji.

KRONIKA

Lwów, 26 kwietnia.

— **Z marynarki wojskowej.** Najj. Pan zezwolił na przyjęcie i noszenie tureckiego odru „Medżidze“ III klasy porucznikowi okrętu liniowego Mieczysławowi z Siemuszowy Pietruskiemu, a włoskiego orderu „Korony“ porucznikowi okrętu liniowego hr. Emilowi Sołtykowi.

— **Ślub.** Wczoraj w południe odbył się w kościele Jezuitów ślub hr. Stanisława Mycielskiego z hrabianką Maryą Dembińską. Wśród tłumów zapelniających szereg kościoła przesuwał się liczny orszak weselny, któremu bogate polskie stroje nadawały blasku i okazałości. Druhnami były hr. Wanda Badenianka i hr. Helena Mycielska; družbami hr. Adam Mycielski i hr. Stanisław Stadnicki. Ojciec Mrowiński dawał ślub, podczas którego spiewały chóry i grała orkiestra kapelmistrza Rolla. Orszak weselny powracał przy wspaniałych akordach weselnego marsza Mendelsohna.

Po ślubie babka panny młodej hr. Walerja Borkowska podejmowała gości i suto licznych gości, którzy ze wszystkich stron kraju zjechali się na wesele. Do stołów zasiadło osób blisko osiemdziesiąt. Pierwszy toast wniósł ks. Sanguszko Marszałek krajowy na cześć nowożeńców, następnie przemawiał hr. Franciszek Mycielski pijąc zdrowie rodziny panny młodej i hr. Walery Borkowskiej, hr. Stanisław Badeni wniósł zdrowie rodziny Mycielskich a w końcu p. Kazimierz Skrzyński zakończył szereg przemówień staropolskim „kochajmy się“. Podczas śniadania nadeszło blisko 300 telegramów z życzeniami. Na śniadanie przybyli: JE. P. Namiestnik hr. Badeni z małżonką i córką, JE. ks. Sanguszko, JE. hr. Ludwik Wodziecki, JE. Wilhelm Siemieński-Lewicki z małżonką, hr. St. Badeniowie, hr. Adamowie Krasińscy, hr. Alfredowa Potocka, pani Lisicka, pp. Zygmuntoy Dembowscy, pp. Aleksandrowie Tchornicy, Helena, Franciszek, Adam, Władysław, Edward i Jan hrabowie Mycielscy, hr. Stanisławowie i Jan hr. Stadniccy, hr. Chołostewscy, ks. Andrzejowie Lubomirscy, Sewerynowie, Włodzimierzowie, Zdzisławowie i Kazimierz Skrzyńscy, hr. A. Fredrowie, hr. St. Siemieńscy, pp. Oczosalsey, hr. Michałowie Baworowscy, hr. Antoni Wodziecki, hr. Mieczysław Borkowski, pani Pobudkiewiczowa, Miss Bacon, p. Adam Fedorowicz, pp. Włodz. i Stan. Niezabitowscy, hr. Szeptycki, p. Julian Tołłoczko.

Państwo młodzi odjechali o godzinie piątej osobnym pociągiem do Borynia.

Wśród licznych podarków, złożonych młodej parze przez krewnych i przyjaciół, kilka odznacza się niepospolitą artystyczną wartością. Do najpiękniejszych należy ofiarowana przez hr. Adama Mycielskiego pamiątkowa księga do zapisywania nazwisk. Już sama oprawa, w Krakowie wykonana, nosi piętno artyzmu. W albumie znajduje się kilkanaście kartek, ozdobionych akwarelami i rysunkami znakomitych malarzy. Pierwsza jest dziełem Stachiewicza, przedstawia ona ślicznie wykonany kilimek ruski z napisem: „Gość w dom Bóg w dom“, na prawo zaś na tle ładnego krajobrazu widać pyszną krakowską ozwórkę, zajętdającą z gośćmi, na dole zaś umieszcil artysta srokę, przepowiadającą gości. Na drugiej karcie umieszczono rysunek podług Matejki, przedstawiający wizerunek kanclerza Dembińskiego, kasztelana krakowskiego. Trzecia karta — to wzruszający, pełen tragicznej i podniosłej zara-

zem grozy obrazek Wojciecha Kossaka. Widzimy panią Mycielską, błogosławiącą swych synów, udających się w roku 1830 w szeregi wojska. Dalsze wreszcie kartki z różnymi widokami Krakowa i tykami ludowymi są pędzla p. Stachiewicza. Wśród darów powszechną zwraca uwagę i budził ogólny podziw wspaniałe wachlarz p. Wojciecha Kossaka, przedstawiający nader malowniczo i charakterystycznie swaty Krakowiaków na Rusi. Ładna także bardzo jest akwarela pędzla Juliusza Kossaka, niedoścignionego mistrza w rysunku konia.

— **Raut dziennikarski.** Do popisu na arenie życia towarzyskiego we Lwowie, wystąpiła wczoraj firma nowa: prasa. Rozstrzelone w życiu codziennym, rozdzielone na najrozmaitsze obozy polityczne, rozbite na przeróżne grupy partyjne, dziennikarstwo nazwe zawiązało się przed miesiacem czy dwoma w Towarzystwo, które postawiło sobie za zadanie stworzyć fundusz dla udzielania pomocy swym członkom którzy sterali już siły w codziennej, tak wyczerpującej pracy dziennikarskiej i dla zaopatrzenia wdów i sierot po nich. Wczorajszy raut był pierwszym wystąpieniem nowego tego Towarzystwa, wystąpieniem, które pod przysły fundusz położyło miarę kamień węgielny a które zarazem miało w szereg firm urządzających zabawy publiczne w mieście naszym, wprowadzić nową i dla tej nowej firmy uzyskać wstępny bojem uznanie i przychylnosc publiczności. Uprzedzając część sprawozdawczą z wczorajszego rautu, z góry powiedzied możemy, że wystąpienie wczorajsze było świetne, że raut powiódł się doskonale, i dla tego rodzaju zabaw, urządzanych przez prasę, stworzył dobrą na przyszłość opinię. Jeżeli jednak możemy powiedzied to śmiało i z góry, to musimy równocześnie dodać, iż na pomyślny ten wynik złożył się cały szereg okoliczności, znajdujących źródło swoje w dobrej woli i przychylności osób, którym zawdzięczyć potrzeba największą część wczorajszego powodzenia. W pierwszym rzędzie owych czynników wymienić należy działalność protektorów rautu: pani hr. Stanisławowej Badeniowej i JE. Marszałka krajowego ks. Sanguszki. Pani hr. Stanisławowa Badeniowa była prawdziwie duszą wczorajszego wieczoru; z niezmierną energią, a nie szczędząc pracy i czasu kierowała przygotowaniem rautu, a z nieporównaną i ujmującą uprzejmością przewodniczyła na nim wczoraj; to też zdobyła sobie prawo do wielkiej wdzięczności ze strony dziennikarzy polskich — Następnie w znacznej mierze powodzenie wczorajsze przypisać potrzeba p. prezydentowi miasta, Mochackiemu, który z taką gotowością ustąpił swych prywatnych apartamentów komitetowi, dzięki czemu raut wczorajszy mógł przybrać tak wielkie i wspaniałe rozmiary. Nie mniej należy się gorące uznanie pani Wernerowej, niestrudzonej opiekunie bufetu rautowego i całemu komitetowi, który złożony z przedstawicieli wszystkich sfer naszego miasta, z reprezentantów płci pięknej i brzydkiej, pod przewodnictwem p. Adolfa Abrahamowicza wszystko czynił, by powodzenie rautu zapewnić.

Przejdziemy teraz do części opisowej. Gości przybywających do ratusza, witała bogini gościnności płomieniem trzymanych przez nią pochodni gazowych. Po schodach wyłożonych dywanami, wchodziło się na pierwsze piętro, a tu wprost do sali, którą artystycznie zmyśl p. Lewandowskiego pięknie przyozdobił dywanami i szkicami, nadesłanymi przez malarzy i rzeźbiarzy naszych, nie tylko ze Lwowa, lecz i z Krakowa. Z sali tej na prawo wiodły drzwi do prywatnych apartamentów pp. Mochackich, wśród których zwłaszcza „salon żółty“, „sala kwiatowa“ i pokój narożny, zamieniony w namiot turecki, bardzo pięknie były udekorowane. Drzwi na lewo wiodły do pięknej zawsze a tym razem wspaniale przyozdobionej wielkiej sali ratuszowej a ztąd do pokoi, w których żółty kolor dekoracji z białymi obrusami licznych stołów i różnobarwnym widokiem rozmaitych potraw, nadesłanych przez panie, należące do komitetu, a ułożonych umiejętnie przez panią Wernerową, — zlewał się w jedną całość, której niepodobna było odmówić rozmaitości.

O godzinie pół do 9 weszła do wielkiej sali protektorka rautu, hr. Stanisławowa Badeniowa, wprowadzona przez prezydenta miasta, p. Mochackiego. W tej chwili rozległy się z jednej z galerij tony muzyki orkiestry 30 p. piechoty, kierowanej wytwornie przez p. Rolla, i w tej też chwili raut się rozpoczął. Pełnym strumieniem płynęli teraz goście: panie w barwnych i pięknych strojach, panowie w strojach polskich, w czamarach, we frakach lub w mundurach oficerskich. Wkrótce sale zapelnily się po brzegi i rozpoczęły się produkcje. W wielkiej sali, na przemian z orkiestrą 30 p. p., przygrywała „Harmonia“, a zarówno te produkcje muzyczne, jak dalej humorystyczny duet, odpiewany doskonale przez pp. Jerzyne i Zegarkowskiego, jak wyborne popisy wokalne „Echa“ i monolog z „Don Carlosa“ p. Skalskiego, cieszyły się wielkim pochlaskiem ze strony publiczności. Nie mało przyczynił się także do urozmaicenia wieczoru „Żywy dziennik“, którego poszczegolne „artykuły“ wygłosili z humorem artyści lwowskiej sceny. Dziennik ten, ukazał się następnie w druku.

Równocześnie w „żółtym salonie“, po bardzo udatnym występie „Lutni“, w którym spiewał solo z wielkiem powodzeniem p. Sack, odbył się koncert konkursowy. Ocena jego pozosta-

wiamy naszemu muzycznemu sprawozdawcy, nadmienimy tylko, iż wykonano utwory pp.: Jareckiego, Neuhausera, Niewiadomskiego, Słomkowskiego i Sołtysa, a piękne to kompozycje odpiewali wśród gorących oklasków słuchaczy, panna Biondelli i pp.: Jeromin i Jerzyna. Gra na skrzypcach p. Wolfsthal, jak zawsze piękna, oraz umiejętna gra na fortepianie p. Raabówny, uzupełniły program produkcj w tej sali.

W czasie gdy produkcje dobiegały końca, otworzyły się sale bufetowe i punkt ciężkości rautu z wolna przeniósł się do apartamentów, zajętych przez p. Wernerową i p. Bylicką. Była już 2 godzina po północy, gdy goście opuszczali gmach ratuszowy.

A wśród tych gości, prócz protektorów rautu, zauważaliśmy JE. Pana Namiestnika Kazimierza hr. Badenięgo z Małżonką i córką, prezydenta wyższ. sądu kraj. JE. p. Simonowicza z żoną, JE. hr. Wilhelma Siemieńskiego-Lewickiego z rodziną, p. Zygmunta Dembowskiego, JE. Ludwika hrabiego Wodzieckiego, książąt Andrzejów Lubomirskich, Antoniego hrabiego Wodzieckiego, rodzinę hrabiów Mycielskich i wielu gości weselnych, którzy przybyli na wczorajszy ślub hr. Mycielskiego z Krakowa, Adama hr. Krasińskiego, hr. Emila Potockiego, dyrektora poczty i telegrafów p. Seferowicza z rodziną, prezydentów sądów krajowych pp.: Piątkowskiego i Białoskórskiego, rodzinę pp. Mochackich, wiceprezydenta miasta p. Marchwickiego, pułkownika Dylewskiego z żoną, dyrektora Banku kraj. Zgórskiego z rodziną, licznych posłów sejmowych, jak: Augusta Gorayskiego, hr. Józefa Męcińskiego, Adama Skrzyńskiego, Tadeusza Langiego, Wiktora, dra Włodz. Kozłowskiego, dr. Weigla, dr. Adama Asnyka, Adama Jędrzejowicza, hr. Stadnickiego, p. Eustachego Zagórskiego i wielu innych, dalej profesorów Uniwersytetu Janowicza i Dunikowskiego, cały lwowski świat artystyczny i literacki, wielu członków Rady miejskiej, jak pp.: Michalskiego, Rydla, Schayera, Bardasza i wiele, wiele innych osób. Licznie reprezentowany był także świat wojskowy.

Świat dziennikarski lwowski stawił się w komplecie. Chorego prezesa Towarzystwa dziennikarzy, p. Teofila Merunowicza, zastępował wiceprezes Towarzystwa dr. Adam Asnyk.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 maja b. r. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy w Kleczy górnej, powiat Wadowice, ze zwykłym zakresem czynności. Okręg doręczeń tego urzędu stanowią będą gminy Klecza górna, Berwałd dolny, Berwałd średni i Łękawica, tudzież obszary dworskie Berwałd średni i Łękawica. Urząd ten otrzyma połączenia z siecią pocztową za pomocą jazdy posłańczej obiegającej pomiędzy Wadowicami i Mogilanami.

— **Z „Gwiazdy“.** Odczyt dra Teofila Ciesielskiego, prof. Uniwersytetu o „Doniosłości roślin w gospodarstwie przyrody“, odbędzie się w niedzielę, d. 30 b. m., w wielkiej sali Stow. „Gwiazda“, ul. Franciszkańska l. 7. Początek o godz. pół do 7 wieczorem. Wstęp wolny.

— **Odczyty.** Piąty odczyt Towarzystwa oszczędności kobiet we Lwowie tej treści: „Okres od śmierci cara Mikołaja do styczniowego powstania; czyli od roku 1855 do końca roku 1862 wygłosi p. Józef Janowski w dwóch częściach; pierwsza od roku 1855 do końca roku 1859 odbędzie się dnia 28 kwietnia w piątek o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej; druga część od roku 1860 do końca roku 1862 odbędzie się dnia 5 maja w piątek o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Siądmy odczyt ostatni w tej seryi: „O roku 1863“ wygłosi dr. Stella Sawicki dnia 12 maja w piątek o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Abonamentowe bilety służą na wszystkie siedm wykładów.

— **Włodzimierz Spasowicz** udał się na Rivierę. W Wiedniu podczas przejazdu przyjmował go rada Dworu dr. Henryk Halban-Blumenstok, dyrektor biura Izby deputowanych, wraz z wybitniejszymi członkami miejscowej kolonii polskiej. W obiedzie prozonym na cześć Spasowicza wziął udział Jarosław Vrechlicky i prof. Albert.

— **Śluby.** W Bursztynie, dnia 29 kwietnia b. r. o godzinie 7 wieczorem w kościele parafialnym odbędzie się ślub p. Piotra Harasimowicza, artysty-rzeźbiarza z panną Maryą Janiszewską.

W sobotę, w kościele św. Józefa w Warszawie odbył się ślub panny Izabeli Brunii, córki z pierwszego męża dzisiejszej p. Szczygielskiej z domu Skarboi (2 voto Gudowskiej), z p. Stefanem Krzywoszewskim.

— **Zaręczyny.** W domu pp. Hugonów Johnów w Krakowie odbyły się zaręczyny p. Maryi Rezkowskiej-John z p. Stanisławem Jasińskim, adiunktem sądownym ze Lwowa, synem p. Aleksandra i Maryi Jasińskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, dr. Rieger Zygmunt, znakomity lekarz i jeden z najlepszych, najzaśniejszych obywateli naszych, zmarł wczoraj popołudniu w skutek zapalenia płuc. Należał on do założycieli korpusu straży ochotniczej r. 1868 we Lwowie i był pierwszym jego naczelnikiem. Pogrzeb odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 4 po południu.

W Krakowie, Mieczysław Frank, urzędnik kolei państwowych, był zastępcą naczelnika biura komercyjnego kolei Karola Ludwika, 45 lat.

W Oryszkowcach, Władysław hr. Kalinowski, urodzony w roku 1831, właściciel dóbr. Zmarły pozostawił wdowę, czterech synów i córkę, zamężną Cielecką.

W Warszawie, Cecylia hrabianka Potocka, przeżywszy lat 71. Pochodziła ona z linii Potockich, zwanej „prymasowską v. Złotej Piławy“, a była córką s. p. Antoniego, generała, potem marszałka szlachty guberni warszawskiej i drugiej małżonki jego s. p. Izabeli z Jelskich. Była ona przyrodną siostrą s. p. Przemysława, a ciotką s. p. hr. Stanisława, właściciela dóbr Rymanów w Galicji, hr. Antoniego, właściciela Olszy pod Krakowem, oraz ich siostr s. p. Róży hr. Stanisławowej Zamoyskiej, Pelagii hr. Aurelowej Potockiej i Idalii Stanisławowej Dowgiałłowej. Zmarła odznaczała się niepospolitem wykształceniem umysłu, gorącym sercem i wyjątkową siłą charakteru. Warszawa traci w niej jedną z typowych swoich postaci, nierozgłoszonych, ale przecież znanych powszechnie dla swej dobroci, cnót eichych i dobroczynności.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca marca 1893 r. nadano depesz: rządowych bezpłatnych 55, w służbie poczty i telegrafu 1.785, zapłaconych rządowych i prywatnych 76.119. Nadeszło depesz: rządowych bezpłatnych 27, w służbie poczty i telegrafu 7.467, zapłaconych rządowych i prywatnych 81.248; przetelegrafowano 229.702 depesz; przeszło zatem przez linie galicyjskie 396.403 depesz. Za nadane depesze wpłynęło do kas 38.060 zł.

— **Nabożeństwo żałobne.** Za spokój duszy s. p. Maryi Łucyi z Iwańskich Mazewskiej, odbędzie się w tutejszym kościele katedralnym, d. 28 b. m., w piątek o godz. 11 przed południem, uroczyste nabożeństwo żałobne, podczas którego, pierwszorzędną siłą artystyczną naszego miasta, wykonają utwory najznakomitszych mistrzów, jak: Rossini, Pergolese, Moniuszko, Gounod i t. p.

— **Gwiazdę orderu św. Grzegorza** otrzymał od papieża p. Andrzej Mojsa-Rozsochacki, właściciel dóbr w pow. śniatyńskim, będący już komandorem tegoż orderu.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.** Dnia 26 kwietnia bież. r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 25 kwietnia do 12 w południe dnia 26 kwietnia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły mierny (3), niebo lekko zachmurzone a powietrze wilgotne (69 procent wilgotności względnej); opad śnieg, wysokość opadu 0,2 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +1,6°C., najwyższa +8,0°C. dziś w południe, najniższa —1,0°C. dziś w nocy.

Wczoraj po południu padał śnieg nieznaczny, zresztą cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Krymie; zwyżka 770 do 765 mm. na Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763 mm.

Pognoza na dobę 27 kwietnia bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby podniesie się do +7°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 80 proc.; opad deszcz nieznaczny, zresztą pogodnie.

— **Pożar.** Dnia 24go b. m. popołudniu wybuchł w Jezupolu pożar, który w całym miasteczku wzniesił wielką panikę. Przy silnym wietrze palił się ratusz, budynek z ogromnym dachem gontami pokrytym i napełnionym materiałem palnym, bo słomą, kilkadziesiąt sagami suchego drzewa i tysiącem garncy spirytusu. Straż ogniowa pracowała z prawdziwym poświęceniem. Naczelnik jej, p. Helfer, przytomnością i narażeniem życia, uratował miasto od wielkiego nieszczęścia. Trzykrotnie zaczynał się palić dach na domu hr. Dzieduszyckiego i nawóz na oborze obok stajni, ale każdym razem go ugaszono. Szkoda w części zaasekurowana wynosi około 5 tysięcy złr. Powód ognia niewiadomy.

— **Tragiczny wypadek.** Czytamy w *Kuryerze Warszawskim*: Noc wczorajszej u państwa T. na Woli było liczne zebranie towarzyskie z okazji imienin gospodarza. Wesoła i ożywiona zabawa została przerwana w tragiczny sposób. Do pani Klementyny Kwiecińskiej, wdowy po b. sędzi trybunału, nadszedł telegram, donoszący o nagłym zgonie syna, inżyniera, w Moskwie. Służąca była tak lekkomyślna, iż udawczy się do państwa T., wywołała panią do przedpokoju i nikogo przedtem nie uprzedziwszy, wręczyła jej fatalną depeszę. Nieszczęśliwa matka po przeczytaniu strasznej wiadomości, upadła bez zmysłów. Pomoc dwóch lekarzy, obecnych na zabawie, nie nie mogła zdziałać. Pani Kwiecińska w skutek aneuryzmu serca życie zakończyła.

— **O zaćmieniu słońca** z dnia 16 b. m. czytamy następujące szczegóły. Było ono widoczne w Algierze. P. Trépied, dyrektor miejscowego obserwatorium, zjął trzydzieści dwie odbitki fotograficzne rozmaitych faz tego zjawiska. P. Bigourdon telegrafował z Joel do pary-

skiej Akademii nauk, iż niebo nie było tam dostatecznie jasne. P. Pickering astronom amerykański, zainstalowany w Chili na wysokości 1146 metrów, widział wyraźnie koronę, która ukazała się daleko wspanialej, niż w latach 1878 i 1889. P. Janssen donosi, iż otrzymał deszczę od Pasteura, który w ostatniej chwili zastąpił p. de La Baume-Pluvinel w Joal. Wiatr, powstały w chwili zaćmienia, poruszył zlekką instrumenta optyczne, tem niemniej obserwacje były dobre. W obserwatorium paryskim niebo sprzyjało spostrzeżeniom, w Atenach było również pogodnym. W Madrycie zaćmienie częściowe było widoczne od g. 3 m. 215 s. do g. 4 m. 4 i 19 s. Podczas pierwszej połowy niebo było jasne, pod koniec zasnuło się obłokami. Z obserwatorium watykańskiego donoszą, iż zaćmienie dosięgło tam szczytu kulminacyjnego o g. 4 m. 50 i 28 s.; zasłonięta była wówczas 1/3 tarczy słonecznej. Zjawisko widoczne od g. 4 m. 16 i 48 s., trwało do g. 5 m. 40 i 24 s. Na tarczy widocznych było siedm małych plamek. Powietrze było czyste. W Bathurst astronomowie mogli obserwować zupełne zaćmienie słońca przy jasnej pogodzie, w Findium, nad rzeką Salum, również.

— **We wnętrzu słońca.** To także jedna z osobliwości przyszłej wystawy w Chicago: olbrzymia hala balowa i niemiejsza restauracyjna, pomieszczone we wnętrzu potężnego słońca, kształt bowiem słońca posiadać ma mieszczący je gmach. Grzbiet słońca sięgać ma wyżyny 125 stóp, wraz z głową wysoki będzie na 200. Za pomocą odpowiedniego mechanizmu potwór będzie się mógł w różne obracać strony, poruszać ogonem, oczami i uszami, oraz przerażające wydawać ryki. Wnętrze jego pomieści dwa piętra, na dolnym halę balową, na górnym restaurację. Wszystko to, oświetlone elektrycznością, gotowe ma być za trzy miesiące, a stanie kosztem 50.000 funt. szterl.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przedpołudniem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we środę, po raz drugi „Prawa serca“, dramat w 4 aktach Kazimierza Zalewskiego. — Jutro, we czwartek, po raz pierwszy „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla, w tłumaczeniu A. Kiezmiana.

Towarzystwo literackie imienia Adama Mickiewicza, którego Wydział przystępuje obecnie do pierwszego krytycznie opracowanego wydania w 12 tomach dzieł naszego nieśmiertelnego wieszca, rozwija się w ostatnich czasach bardzo pomyślnie. Liczba członków coraz wzrasta, co świadczy wymownie, że ogół nasz pojmuje i gorąco popiera piękne cele Towarzystwa. W ostatnich dniach przystąpili do Towarzystwa pp. Adam hr. Krasiński, Adam Fedorowicz, Włodzimierz Niezabitowski, Włodzimierz Kozłowski, Jan hr. Drohojowski, Karol Podlewski, Juliusz Bielski (syn), Zygmunt Pietruski, bar. Konstanty Brunicki, Tomasz Horodyski, Józef Skarbek-Borowski, dr. Paweł Dąbrowski, Władysław hr. Mycielski, Edward hr. Mycielski, Stanisław hr. Mycielski, Adam hr. Mycielski, Franciszek hr. Mycielski, Mieczysław Brykczyński, Antoni Pogłódowski, Stanisław Niezabitowski, Henryk hr. Morsztyn, Stanisław Sozański.

Wydział Towarzystwa nadesłał nam też pismo, wyrażające podziękowanie niektórym osobom, a między innymi pani Maryi Frydman i p. Ferdynandowi Bostłowi, za gorliwe popieranie celów Towarzystwa, dla których przez swoje stosunki i wpływy zjednali znaczną liczbę członków, przyczyniając się tem samem do urzeczywistnienia zadań i rozwoju Towarzystwa Mickiewicza.

Konkurs na pracę z dziedziny prawa. Grono prawników, którzy w r. 1877 ukończyli Uniwersytet warszawski, przesłało Redakcyi wychodzącej w Warszawie *Gazety sądowej* 500 rubli na ogłoszenie konkursu i wynagrodzenie pracy odpowiadającej postawionym przez Redakcyę warunkom. W wykonaniu tej myśli, Redakcyja *Gazety sądowej* ogłasza konkurs, którego zadaniem jest wywołanie nowej pracy naukowej z dziedziny prawa, w języku polskim napisanej, i w tym celu ustanawia dwie nagrody: jedną 500 rubli i drugą 150 rubli. Ażeby nie krępować autorów wyborem tematu, Redakcyja pozostawia im w tym względzie swobodę, zwraca tylko uwagę, że szczególniejszy dziś interes budzi w świecie naukowym badanie podstaw prawa i jego istoty, wyjaśnienie znaczenia prawa jako siły cywilizacyjnej i stosunku jego do innych sił, spółzgodnie w rozwoju ludzkości działających; na tem polu zrobiono u nas dotąd bardzo niewiele i dla tego pojawienie się pracy nowej byłoby tu wielce pożądanem. Również byłoby pożądanem, aby przedmiot opracowany, traktowany był nie oderwanym, ale porównawczo przez zestawienie go i wykazanie stopnia łączności z prawami innych państw czy wieków. Autorowie winni złożyć w pracy, przedstawionej do nagrody, dowód poważnych studiów i obeznania się z literaturą przedmiotu; winni się starać o samodzielność poglądów i w ten sposób chociaż usiłować wniesić do świątyni wiedzy nowe zdobycze. — W razie pojawienia się dwóch prac równej ważności, ta z nich będzie mieć pierwszeństwo, która będzie doskonalszą pod względem formy, t. j. poprawności języka i doskonałości stylu obok koniecznej przy tem jasności wykładu. Objętość prac ma wynosić co najmniej piętnaście arkuszy druku (średniej ósemki). Zastrzega się o czytelność rękopisu.

Termin składania prac oznacza się 2-letni, licząc od dnia 1 kwietnia 1893 r. Autorowie prace swe mają nadsyłać do Redakcyi *Gazety sądowej*, opatrzywszy je godłem, dowolnie obranym, które winno się umieścić i na kopercie zapieczętowanej, zawierającej wewnątrz: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania autora.

Oceny prac nadesłanych na konkurs dokona i nagrody przyzna w terminie przed końcem r. 1895, Redakcyja *Gazety sądowej*, której członkowie wyłączają się od współubiegania się o nagrodę, z przybraniem osób, uproszonych w tym celu.

Rękopis pracy nagrodzonej pozostaje własnością autora, wszakże nieogłoszenie jej przez autora drukiem w ciągu roku od przyznania nagrody, będzie się uważało za zrzeczenie się przez niego prawa własności na rzecz Redakcyi *Gazety sądowej*, która w skutek tego nabędzie wyłącznego prawa do wydania.

Galic. Zakład kredytowy ziemski.

Lwów, 24 kwietnia.

(§) Dziś o godzinie 5 po południu odbyło się w gmachu sejmowym XXII ogólne zgromadzenie akcyonaryuszów galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi, w obecności 18 akcyonaryuszów, reprezentujących 190 głosów, przy udziale komisarza rządowego radcy Dworu Karasińskiego.

Po zagajeniu zgromadzenia przez przewodniczącego p. Hipolita Bochondana, przedstawił dr. Zgórski sprawozdanie komitetu likwidacyjnego za rok 1892.

Postęp likwidacyi był w roku 1892 zupełnie prawidłowym. Szczególniejszą uwagę zwracał komitet na realności przez Zakład na licytacji nabyte i starał się takowe pozbyć, ile możności z najmniejszą dla Zakładu stratą. Skutkiem zabiegów komitetu udało się mu też dawną sprawę parcelacyi Żadowy na Bukowinie prawie bez straty dla Zakładu rozwikłać.

Spłaty pożyczkowe w kapitale wynosiły w 1892 r. 1652 pre. kapitału dłużnego z dnia 31 grudnia 1891, a mianowicie 1609% przy pożyczkach hipotecznych, zaś 1533 pre. przy pożyczkach związkowych.

Z końcem roku 1892 wynosił stan pożyczkowy 2258 sztuk na kwotę 1.562.508 zł. 89 ct., — w porównaniu z r. 1891 zmniejszył się o 228 sztuk i sumę 309.380 zł. 69 ct.

Zaległości u dłużników wynosiły z końcem grudnia 1892 kwotę 379.968 zł. 62 1/2 ct., w porównaniu z r. 1891 zmniejszyły się o kwotę 61.847 zł. 96 ct.

W r. 1892 wdrożono przeciw opieszałym dłużnikom 294 nowych egzekucyj, które wraz z pozostałymi z r. 1891 egzekucjami wynoszą 656. Z tych w ciągu roku cofnięto lub wstrzymano 183, spłacono 59 — przeto pozostaje w toku 414 egzekucyj.

Debitorowie dłużni są Zakładowi z końcem r. 1892 sumę 808.010 zł. 53 ct., w porównaniu z r. 1891 mniej o 31.088.66 1/2 zł. Listów zastawnych pozostało za 1.250.000 zł.

Obce kapitały wynosiły 258.688 zł. 02 1/2 ct. Koszta administracyi wynosiły z r. 20.873 zł. 94.

Czysty zysk za rok 1892 wynosi właścicieli 17.853 zł. 18 ct., z których odpisano jako dalszą stratę kwotę 10.089 zł. 46 ct.,

skutkiem czego w rachunku bilansu wstawiono czysty zysk w kwocie 7.763 zł. 72 ct. Z kwoty tej potrącił komitet likwidacyjny na remuneracyę dla urzędników Zakładu 1820 zł. pozostało zatem 5943 zł. 72 ct. Ostateczny rezultat dotychczasowej działalności komitetu likwidacyjnego jest następujący za czas od 30 czerwca 1889 do końca r. 1892:

W aktywach pożyczki zmniejszyły się o 1.738.622 zł. 92 ct., zaległości w odsetkach, premiach asekuracyjnych i kosztach sądowych zmniejszyły się o 221.232 zł. 38 ct., debitorowie zmniejszyli się o 58.803 zł. 28 1/2 ct. razem o 2,018.658 zł. 58 1/2 ct.

W pasywach listy zastawne zmniejszyły się o 2,083.600 zł., wkładki oszczędności zmniejszyły się o 314.485 zł. 97 ct., inne obce kapitały zmniejszyły się o 120.905 zł. 51 ct. — razem o 2,518.991 zł. 47 ct.

Hość pożyczek zmniejszyła się o 1095. Po przyjęciu powyższego sprawozdania do wiadomości, przedłożył imieniem komisji rewizyjnej p. Adam Jędrzejowicz sprawozdanie o bilansie za r. 1892. Zgodnie z wnioskiem uchwalono udzielić komitetowi likwidacyjnemu absolutorium z rachunków r. 1892 a czysty zysk w kwocie 5943 zł. 72 ct. uchwalono przenieść do funduszu rezerwowego.

Sejm krajowy.

(X posiedzenie, 4 sesyi, VI peryodu).

Lwów, 26 kwietnia.

(§) J. E. Marszałek ks. Sanguszkowski zagaja o godzinie 11 min. 20 posiedzenie. Obecnych 95 posłów. Urlopy otrzymali pp.: Sawa na 5, Piurawski na 8, Merunowicz na 3 dni.

Sekretarz, pan Trzeciński, odczytał spis petycyj, które odesłano do komisji. Ogółem wpłynęło dotąd 396 petycyj.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego uchwalono na wniosek p. Weigla powiększyć komisję bankową z 9 na 14 członków.

Z porządku dziennego odesłała Izba w pierwszym czytaniu 10 sprawozdań Wydziału krajowego do poszczególnych komisji.

Na wniosek przedstawiony imieniem Wydziału krajowego przez p. Wereszczyńskiego, uchwalono zezwolić gm. Liszna w pow. sanockim na pobieranie w 1893 roku 287 pre. a w 1894 roku 194 pre. dodatku gminnego do podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji Grzegorza Huzara, mieszczanina w Buczacu, opiekuna Anny Babiak, względem przyjęcia teje do Zakładu głuchoniemych we Lwowie. Sprawozdawca p. Ochrymowicz.

Petycję odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego zarządzenia.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej o petycji mieszkańców osady Winniki o wyłączenie tej osady ze związku gminy miasta Żółkwi i utworzenie z niej samostnej gminy. Sprawozdawca p. Pilat.

Komisja wniosła, aby nad tą petycją przeszedł Sejm do porządku dziennego.

P. Korol stając w obronie petycji mieszkańców osady Winniki, wniosł, aby sprawozdanie zwrócił Sejm napowrót do komisji w celu uzupełnienia opinii Rady powiatowej i gminnej i przedłożenia na tej podstawie ponownego sprawozdania.

Po przemówieniu sprawozdawcy przeciw wnioskowi p. Korola, Izba przyjęła wniosek komisji.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisji administracyjnej o petycji mieszkańców przysiołka Herawce, o wyłączenie ze związku gminy Dalmicz, w powiecie i okręgu sądowym żółkiewskim, a przyłączenie do gminy Wola żółtaniecka, w tym samym powiecie położonej, i do okręgu sądowego w Kulikowie. Sprawozdawca poseł Mikołaj Torosiewicz.

Petycję tę odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia odpowiedniego wniosku.

Nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy miasteczka Strusowa, powiatu trembowelskiego, o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od wszelkich trunków propinacyjnych. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Na wniosek Wydziału krajowego uchwalila Izba w drugim i trzecim czytaniu bez dyskusyi projekt ustawy, którą gminie miasteczka Strusowa zezwala się, na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1899, pobierać opłatę od wszelkich trunków propinacyjnych, tak słodzonych, jak niesłodzonych, w gminie wyrabianych lub w obręb gminy wprowadzanych i w niej zużywanych, po 50 centów od jednego hektolitra.

Do uiszczania opłaty obowiązani są wszyscy, którzy napoje powyższe dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowa-

dzają, czy to na sprzedaż, czy też na własny użytek.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Skalkowskiego i towarzyszy w sprawie przestrzegania przy egzekucjach podatkowych postanowień prawnych o przedmiotach z pod egzekucyi wyjętych.

P. Skalkowski podniósł w motywach swego wniosku, że przy egzekucjach podatkowych częstokroć nie są zachowywane postanowienia prawne o przedmiotach z pod egzekucyi wyjętych. Pomijanie tych przepisów przy ściąganiu wierzytelności skarbowych jest — zdaniem wnioskodawcy — nadar dotkliwie dla uboższych kontrybuentów a zwłaszcza dla ludności włościańskiej.

Wniosek odesłany został do komisji drogowej.

Z porządku nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Niedzielskiego w przedmiocie zniesienia taryf przewozowych na kolejach dla materyałów budowlanych.

P. Niedzielski motywuje swój wniosek tem, iż wiele powiatów nie posiada kamienia w skutek czego budowa i naprawa dróg postępuje powoli i połączona jest z wielkimi kosztami, gdyż koszt transportu przewyższają często 3/4, a nawet wyżej wartości materyału.

Wniosek odesłano do komisji drogowej.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisji szkolnej względem przestoczenia 7-klasowej szkoły żeńskiej w Brodach na szkołę wydziałową. Sprawozdawca poseł Zoll.

Komisja wnosi:

a) W miejsce dotychczasowej 7-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej w Brodach utworzoną zostanie w tem miesiącu z początkiem roku szkolnego 1893/94 czteroklasowa szkoła wydziałowa żeńska, połączona z czteroklasową szkołą pospolitą, tudzież z kursami uzupełniającymi, mianowicie z kursem praktycznym robót kobiecych i kursem teoretycznym dla dorosłej młodzieży płci żeńskiej.

b) Wszystkie w art. XXIV ustawy z dnia 2 lutego 1885. (Nr. 29 Dz. u. kr.) wymienione wydatki na powyższą szkołę ponosić będzie gmina miasta Brodów z własnych funduszy.

c) Oprócz prestacyi dotychczasowych dobrowolnych i prestacyi ustawą nałożonych na pokrycie plac nauczycieli, gmina obowiązana będzie dopłacać jeszcze corocznie kwotę 700 (siedmset) zł. w. a. na placę nauczycieli zreorganizowanej szkoły wydziałowej. Resztę wydatków na placę dyrektora i nauczycielek powyższej szkoły ponosić będzie fundusz szkolny okręgowy, a względnie krajowy.

d) Wydatki na utrzymanie kursów uzupełniających teoretycznego i praktycznego, które przy powyższej szkole urządzić się mają, pokrywane będą z opłat szkolnych i dobrowolnych datków, a w razie gdyby opłata i datki te nie wystarczały, będzie reszta kosztów pokryta także z funduszy gminnych.

Nadto zaproponowała komisja statut dla szkoły wydziałowej i kursów dopełniających.

Wszystkie wnioski i statut uchwalono bez dyskusyi.

Z kolei przystąpiono do wyborów. Wybrani zostali:

Do komisji kolejowej: Gross, Jaworski, Męciński, Ochrymowicz, Popowski, Romer Gustaw, Rozwadowski, Stadnicki Jan, Struszkiewicz, Szczepanowski, Vivien.

Do komisji bankowej: Abrahamowicz, Dembowski, Gorayski, Gross, Mandyczewski, Marchwicki, Polanowski, Rapoport, Scipio, Skalkowski, Skrzyński, Stadnicki Jan, Weigel, Wodzicki Ludwik.

Do komisji drogowej: Jędrzejowicz Adam, Skrzyński Zdzisław.

Następnie uchwalono wybór komisji podatkowej z 7 członków, i gminnej z 15 członków.

Na tem wyczerpano porządek dzienny. Odczytano jeszcze wnioski, złożone do łaski marszałkowskiej.

P. Pilat i towarzysze domagają się polecenia Wydziałowi krajowemu, aby na następnej sesyi przedłożył projekt reformy gminnej na zasadzie gminy zbiorowej.

Wpłynął do łaski Marszałkowskiej wniosek p. Rutowskiego i towarzyszy z gotowym projektem ustawy zaprowadzającej gminy okręgowe.

Projekt ustawy zaprowadza gminę okręgową przez połączenie miasteczek, gmin wiejskich i obszarów dworskich; gminy dzisiejsze jako gminy związkowe, zachowują własny majątek, sprawy związku gminnego i sprawy szkoły ludowej, dróg gminnych.

Na gminę okręgową przechodzi cała administracya, policya miejscowa, zakres poruczony i cała kultura krajowa.

Gminę okręgową reprezentuje rada gminy okręgowej, zarządza naczelnik i wydział. W skład rady wchodzi wójtowie gmin połączonych, reprezentanci obszarów dworskich oraz radni z wyboru w stosunku ludności.

Zwierzchność stanowi naczelnik gminy okręgowej z wydziałem. Naczelnik odpowiedzialny, członkowie wydziału do pomocy. Całe orzecznictwo w sprawach policyjno-karnych może być wykonywane tylko kolegialnie przez wydział; komplet składa się z naczelnika i dwóch wydziałowych. Wydział stanowi także sąd rozjemczy w gminie.

Delegatami naczelnika na poszczególnych gminach wiejskich i obszarach dworskich są wójtowie i przełożeni obszarów dworskich.

Dla gmin miejscowych proponowana jest odpowiednio zmieniona organizacja i pewne modyfikacje ustawy o obszarach dworskich.

Posel Fruchtman i towarzysze wnieśli projekt ustawy gminnej dla miast i miasteczek.

Posel Teliszewski i towarzysze wnieśli projekt ustawy o zaprowadzeniu bezpośrednich wyborów.

Posel Vivien i towarzysze z wnioskiem wezwania Rządu, aby przy udzielaniu konsensów na koreczki zwracał większą uwagę, o ile wycięcie lasów wpływa na zmianę klimatu i na zmniejszenie wydajności gleby. Następnie, by ze względu na zaszanowanie lasów, obniżył taryfę kolejową dla węgla kamiennego, przy używaniu tego materiału w okolicach bezleśnych. Wydziałowi krajowemu udzielił 5000 zł. kredytu na rok 1894, w celu rozbudzenia przemysłu torfowego i popierania jego eksploatacji. W końcu polecenie Wydziałowi krajowemu, aby na następnej sesji przedstawił wnioski w sprawie obsadzenia wszystkich dróg drzewami.

Koniec posiedzenia godz. 1. m. 35, — następną w sobotę, o godz. 11 rano, porządek dzienny zostanie później rozesłany.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 26 kwietnia: pszenica 7:25 do 8:60, żyto 6:25 do 6:50, jęczmień 5:— do 6:—, owies 5:75 do 6:—, rzepak 11:— do 12:—, groch 6:20 do 9:—, wyka 4:75 do 5:50, nas. lniane 11:50 do 12:—, nasienie konopne 9:— do 9:75, bób 9:50 do 11:—, bobik 5:75 do 7:—, hreczka — do —, konieczyna czerwona 60:— do 70:—, biała 65:— do 75:—, szwedzka — do —, kminek 22:— do 24:—, anyż 39:— do 41:—, kukurudza stara 5:— do 5:80, nowa — do —, chmiel — do —, spirytus gotowy 12:— do 13:—. Waranty na wrzesień 14:— do 15:—.

Uspობienie stałe.

Kraków: pszenica biała 8:50 do 8:90, czerwona 8:40 do 8:80, żółta 8:35 do 8:80, żyto 6:60 do 7:—, jęczmień browarny 5:85 do 6:25, pastewny 5:40 do 5:50, owies 6:— do 6:50, groch 6:50 do 9:—, konieczyna czerwona 55:— do 70:—, biała 50:— do 65:—, rzepak 2:50 do 13:—.

Uspობienie lepsze.

Podwoleczyska: pszenica 7:40 do 7:60, żyto 5:65 do 5:85, jęczmień bro. — do —, pastewny — do —, owies 4:70 do 4:—, hreczka — do —, groch — do —, kukurudza — do —, konieczyna — do —, rzepak — do —, kartofle 1:— do 1:30 gorzelniane 1:— do 1:10 nkr. konopie —, mak — do —.

Praga: pszenica czeska 8:40 do 9:—, węgierska 9:— do —, morawska 8:5:— do 8:65, żyto 7:15 do 7:40, owies 6:60 do 6:90, soczewica — do —, groch — do —, bób — do —, jęczmień 7:20 do 8:50, rzepak 15:— do —, olej rzepakowy 34:25 do 34:50, kukurudza —, wyka — do —, mak — do —, nas. konopie —, kminek — do —.

OSTATNIA POCZTA

Na j. j. P. an udzielał przedwczoraj przedpołudniem ogólnych posuchów.

Wieczorem odbył się w apartamentach cesarskich o b i a d w o r s k i, na który otrzymali między innymi zaproszenie: PP. Ministrowie hr. Kalnoky i generał Bauer, dalej pułk. Zdravkovicz nadzwyczajny poseł serbski, przysłany do Wiednia dla urzędowego zawiadomienia Najj. Pana o wstąpieniu na tron króla Aleksandra, kierownik poselstwa serbskiego i wszyscy bawiący w Wiedniu oficerowie serbscy.

Posadę rosyjskiego *attaché* wojskowego przy rosyjskiej ambasadzie w Wiedniu, obejmują podpułk. Baranow, który przybył już z Petersburga do Wiednia. Pułkownik Żujew, dotychczasowy *attaché* powraca do Petersburga, gdzie obejmie komendę jednego z pułków piechoty.

Wedle *Pol. Corr.* wspólne Delegacje, które się zbiorą d. 25 maja, będą obradować mniej więcej do 25 czerwca.

Z Gracu donoszą, że przedsiębiorcy budowlani postanowili zgodzić się na podwyższenie płac strejkujących robotników o 15 proc., zamiast żądanych 30 proc., pod warunkiem przedłużenia dnia roboczego z 10 na 11 godzin.

Węgierska Izba deputowanych uchwała wreszcie cały preliminarz budżetowy i ustawę finansową. Przed głosowaniem przez gabinet Wekerle przemówił jeszcze raz, stając w obronie projektu budżetowego. Oświadczył on, że wspólność słowa z Austrią nie tylko nie stoi na przeszkodzie usiłowaniu rządu, zmierzającym do podniesienia przemysłu, lecz owszem przynosi nawet korzyści. Co do reformy administracyjnej, komitaty nie stracą w skutek tej reformy bynajmniej swego dotychczasowego politycznego znaczenia. Prezes ministrów zapowiedział dalej, iż w najbliższych dniach przedłoży kilka projektów kościelno-politycznej reformy. Zaznaczając rozwój Węgier we wszystkich dziedzinach, podniósł dalej dr. Wekerle prawo-państwową samodzielność Węgier i zastrzegł się przeciw temu, jakoby którykolwiek organ wspólnego rządu okazywał tendencję, sprzeczną z artykułem 12 ustawy z roku 1867. Dalej wykazywał, że przeważnie najważniejsze właśnie rozporządzenia wspólnego Ministerstwa wojny zmienione zostały zgodnie z prawo-państwowym stanowiskiem Węgier. Podobnie rzecz się miała z podręcznikami szkolnymi w zakładach wojskowych.

Dzisiaj toczy się w dalszym ciągu dyskusja budżetowa.

Według prywatnych doniesień z Mediolanu, cesarstwo niemieckie w powrocie z Rzymu z uroczystości srebrnego wesela królestwa włoskich, zatrzyma się mają przez kilka dni w Genui. Prefekt tego miasta już poczynił stosowne zarządzenia.

Reichsanzeiger pisze, że cesarstwo niemieckie są nader zadowolony z przyjęcia, jakie im zgotowano we Włoszech a szczególnie w Rzymie.

W *Warszaw. Dniwn.* czytamy: „Ponieważ duchowieństwo rzymsko-katolickie w Rosyji nie ma bezpośredniego stosunku z Papieżem lub kancelaryą papieską, przeto obecnie dla legalnego pośredniczenia w takich stosunkach, przy ministerstwie spraw wewnętrznych w departamencie spraw duchownych obcych wyznań, ustanowiona będzie posada „agenta duchownego“ (*agent ecclésiastique*) w Rzymie. Pensja takiego agenta oznaczona jest na 1.500 rubli w złocie rocznie.“

Drogą na Paryż donoszą, że car z okazji dziesięciolecia swej koronacji ułaskawi w ks. Michała Michałowicza, pozbawionego praw członka rodziny cesarskiej, z powodu małżeństwa z panną Meersberg. Ta ma otrzymać tytuł księżnej.

Nowoje Wremia zamieszcza artykuł, w którym wykazuje konieczność religijnego połączenia Abisynii (!) z Rosyją. Tylko potęgą prawosławna może w Abisynii posiadać stały wpływ. *Nowoje Wremia* zwraca się w końcu do Francji z uwagą, iż jest w interesie Rzeczypospolitej, aby przez odstąpienie Rosyji protektoratu nad częścią swoich terytoriów, pomogła zaprzyjaźnionemu narodowi do usadowienia się na południu od Egiptu.

Prawit. Wiestnik kategorycznie zaprzecza pogłoskom o cholercie w Petersburgu. Od dnia 10 stycznia do dnia 23 kwietnia nie było w stolicy ani jednego wypadku.

Z Bukaresztu donoszą o fakcie doniosłego znaczenia pod względem militarnym. Oddziały forteczne zorganizowane zostały w pułki artylerii fortecznej, mające liczyć po 10 kompanii każdy. Pierwszy pułk zajmie linię Fokszany-Namolosa-Gałac z główną kwaterą w Fokszanach. Drugi pułk stanowią wojska forteczne, stojące w Bukareszcie, a składające się tymczasowo z 5 kompanii. Trzeci pułk artylerii fortecznej, przeznaczony również do obrony Bukaresztu, utworzony zostanie w miarę rozwoju robót fortyfikacyjnych.

O treści politycznej rozmowy Ojca św. z cesarzem Wilhelmem dotychczas nie wiadomo. Rozmowa ta trwała 59 minut. Papież miał w obec cesarza wyrazić się z wielkimi pochwałami dla nowego posła pruskiego przy Watykanie, p. Bülowa. Gdy powoły cesarstwa niemieckich odjeżdżały już z Watykanu, Ojciec św. przystąpił do okna i stał w niem tak długo, dopóki powozy nie zniknęły w załomie ulicy. Do jednego z prałatów miał Ojciec św. powiedzieć o cesarzu Wilhelmie: *Che bravo imperatore!* (Co za dzielny cesarz!) — Podczas herbaty, która odbyła się w poselstwie pruskiem po powrocie cesarstwa z Watykanu, unosił się cesarz nad czerstwością Papieża. Zarówno w ko-

łach Watykanu jak i w kołach politycznych niemieckich, panuje z wizyty tej wielkie zadowolenie.

Podarunek, jaki otrzymał ks. kardynał Ledóchowski od cesarza Wilhelma (tabakierka złota z portretem cesarza w brylantach) i słowa wyrzeczone przez cesarza do kardynała, o których doniosła wczorajsza nasza depesza „*Nicht wahr, alles Geschehene ist vergessen*“, — budzą wszędzie ogólną uwagę.

Kardynał Mocenni otrzymał od cesarza Wilhelma wielki krzyż orderu Czerwonego Orła, kardynał Rampolla, sekretarz stanu papieskiego order Czarne Orła.

Izbowi niderlandzkim przedstawił rząd kilka dni temu projekt reorganizacji armii. Według projektu, armia dzielić się będzie na wojska stałe, milicję i pospolite ruszenie. Czas służby, która będzie powszechną, trwać ma przez lat dziewięć; ostatnie trzy przypadają na rezerwę. Do służby powołanych być ma rocznie 11.500 popisowych. Czy Izby zgodzą się na nowy projekt, jest rzeczą niepewną, tem bardziej, że opinia publiczna zdaje się być z projektu tego niezadowolona.

Ze Sztokholmu donoszą do *Pol. Corr.*: Z przybyciem króla Oskara II do Chrystyanii konflikt z Norwegią wszedł w ostrą fazę. Po dymisji Steena — która jest nieuniknioną w obec tego, iż król mu wyraźnie powiedział, że nie ma nic przeciw rządowi liberalnemu, ale że nie może się na to zgodzić, by na czele rządu stał maż będący jawnym wrogiem władzy królewskiej i unii Szwecji z Norwegią — powierzy król utworzenie nowego gabinetu zapewne Stangowi lub Motzfeldowi. Przypuszczać należy, że nowy rząd nie otrzyma w storthingu większości a wówczas z przesilenia wywiązać się może poważny konstytucyjny zatarg. W ultraradykalnych kołach norweskich panuje niezaprzeczenie wprost rewolucyjny nastrój.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 kwietnia. Zmarł tu profesor Kundrat wczoraj w południe, skutkiem cierpienia sercowego.

Berno, 26go kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Bruener Ztg.* konstatuje, że w znanej sprawie gimnazjalistów w Węgierskiem Hradyszczu wykluczono dwóch uczniów ze wszystkich gimnazyów w Austrii, 4 ze wszystkich gimnazyów na Morawie, a prócz tego wykluczono 6 uczniów z gimnazjum miejscowego, zaś 7 od nauki publicznej w temże gimnazjum.

Budapeszt, 26 kwietnia. W Izbie poselskiej minister spraw wewnętrznych przedłożył projekt ustawy o prowadzeniu przez państwo ksiąg stanu cywilnego, zaś minister wyznań i oświaty projekt ustawy o recepcji żydów. Przedłożeniom tym towarzyszyły żywe oklaski Izby.

Budapeszt, 26 kwietnia. Przedłożony Izbie poselskiej projekt ustawy o recepcji izraelitów powiada między innymi: Wyznanie mojżeszowe będzie prawnie recypowane, a postanowienia artykułu 53 ustawy z roku 1868 rozszerzone zostają także na wypadki przejścia z judaizmu na chrześcijaństwo i odwrotnie: z chrześcijaństwa na judaizm.

Berlin, 26 kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego oświadczył Ahlwardt, iż posiada w sprawie funduszu inwalidów dokumenta, które dowodzą, że bankierzy Bleichröder i Hausmann przy pomocy ówczesnego dyrektora pomienionego funduszu, dr. Miquela, wyrządzili narodowi niemieckiemu szkody na setki milionów. P. Miquel oprócz tego jako dyrektor Towarzystwa dyskontowego, robił faicyndy na własny rachunek (*Śmiechy i żywe protesty*).

Dr. Miquel oświadczył na to, że odpięra bezzasadne insynuacje Ahlwardta i polemizuje z nim z tego tylko powodu, iż posiada mandat poselski. W dalszym wywodzie wyjaśnił mowca stosunek Towarzystwa dyskontowego i Bleichrödera do kolei rumuńskich i wykazywał, że na budowie tych kolei Towarzystwo to i Bleichröder ponieśli znaczne straty.

Wielu mowców napiętnowało w słowach najostrejszych postępowanie Ahlwardta, a dep. Rickert odpięrał w sposób jak najbardziej stanowczy zarzut, jakoby sprzedał się żydom za 20.000 marek. Parlament przyjął w końcu wniosek Ahlwardta o złożenie komisji z 21 członków dla zbadania przedłożonych przez niego dokumentów.

Rzym, 26 kwietnia. Cesarz Wilhelm nadał kardynałowi Rampolli order Czarne orła.

Papież przyjął sekretarza stanu Marschalla na półgodzinnej audyencji.

Rzym, 26 kwietnia. Król Humbert ofiarował pół miliona lirów na utworzenie zakładu dobroczynnego dla dzieci tych robo-

tników, którzy podczas wykonywania pracy ponieśli śmierć lub doznali kalectwa.

Rzym, 26 kwietnia. Turniej odbyty w Villa Borghese miał przebieg wspaniały. Widzów liczone na 20.000. Opłata wstępu, przeznaczona na cele dobroczynne, przyniosła 200.000 lirów dochodu.

Królestwa włoskich i cesarstwa niemieckich witała publiczność z wielkim zapałem.

Sofia, 26 kwietnia. Przybyli tu Stambułow, Grekow i Petkow.

Paryż, 26 kwietnia. Izba deputowanych i senat podjęły na nowo swe prace. W senacie Magnier wniósł interpelację w sprawie ułaskawienia Turpina. Minister sprawiedliwości oświadczył, że z aktów, jakie kazał sobie przedłożyć nabrał przekonania, iż Turpin 21-miesięcznym więzieniem odpokutował dostatecznie swą winę, jeżeli w ogóle zasądzenie jego było usprawiedliwione. Generał Loizillon zapewnił, że zachowanie się personelu ministerstwa wojny w sprawie Turpina było prawidłowe. Sal wyraził przekonanie, że skazanie Turpina było niesprawiedliwe (*żywe protesty*). Freycinet podziękował ministrowi wojny, iż ujął się za personelem ministerstwa wojny i oświadczył, że podjęte w swoim czasie układy z Turpinem nie doprowadziły do żadnego rezultatu, Turpin bowiem żądał zbyt wygórowanej sumy za swój wynalazek. Po rozbiciu się układów udał się Turpin do rządu niemieckiego, który jednak nie przyjął jego oferty. Zasądzenie Turpina nastąpiło jedynie i wyłącznie z powodu jego dzieła o melinie. Dzieło to oddało usługi umiejętności i może jeszcze oddać je w przyszłości, ułaskawienie tedy jest uzasadnione. Legendzie, jakoby Turpin padł ofiarą racy stanu, należy kres położyć. Na tem zamknięto epizod Turpina.

Londyn, 26 kwietnia. Lord-major przyjął wczoraj deputację prowincji Ulster, złożoną z 200 osób. Przywódca delegacji, sir Ewart, oświadczył, że ludność Ulsteru postanowiła nie uznać parlamentu irlandzkiego w Dublinie. Ludność zdecydowała się na zwołanie zgromadzenia 600 delegatów, którzy uchwalą odnośne kroki i będą nimi kierować na wypadek, gdyby Home-rule uzyskało moc prawną. Mowca oświadczył, że spisano już wszystkich młodzieńców od lat 16, zdolnych do broni, że delegaci będą czynnie usilne starania, by doprowadzić do porozumienia z braćmi, na północy zamieszkałymi. Gdyby jednakże mimo to przyszło do krwawej walki domowej, to odpowiedzialność za przelaną krew bratnią spadnie na głowę Gladstona i Johna Morley.

Lord-major bardzo życzliwie delegacji odpowiedział, że uznaje doniosłość tej kwestyi w zupełności, że podziela jej nieufność względem Home-rule, że mając obowiązek żarliwego zwalczania tej ustawy, powinni jednakże delegaci i ich mocodawcy ograniczyć się bezwzględnie do walki na drodze konstytucyjnej. Użycia broni, celem urzęcystwienia pragnień prowincji Ulster, żadną miarą nie można uznać. Nakoniec zapowiedział lord-major, że tymi dniami przewodniczyć będzie w Guildhall wielkiemu zgromadzeniu reprezentantów handlu i przemysłu, którzy rozważą skutki i doniosłość Home-rule.

Konstantynopol, 26 kwietnia. Wyładował tu admirał francuskiej eskadry morza Śródziemnego Vigne w towarzystwie 45 oficerów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 kwietnia 1892 r. godz. 2. minut —, Akcje kredytowe 343:35, Alp. Tow. górnicze 55:80, Węgierskie akcje kredytowe 401:50, Akcje anglo-austriackie 153:50, Akcje banku Union 261:25, Akcje kolei Karola Ludwika 219:25, Akcje kolei Północnej 297:—, Akcje kolei Południowej 112:—, Losy tureckie 51:50, Akcje kolei państwowej 306:35, Akcje kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 266:25, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej —, Wiedeńskie losy komunalne 177:50, Akcje tytoniowe 182:—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 95:80, Akcje kolei Elbetal 239:75, Akcje banku dla krajów koronnych 257:30, 4-prc. węgierska renta złota 115:40, Akcje banku związkowego 124:—, Rubel papierowy 1:27:65, Węgierska renta papierowa 94:80. Uspობienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 25 kwietnia. 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 15:50 do 15:70 zł. Budapeszt: pszenica na wiosnę 7:79 do 7:81 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 159:50 do — zł., żyto — do — zł., spirytus — do — zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 46:30 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krocowski.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 kwietnia.

Hotel Imperial.

PP, E. hr. Starzeńska z Warszawy, W. hr. Michałowski, L. hr. Dembiński, A. hr. Krasieński, A. hr. Mycielski i E. hr. Mycielski z Krakowa, F. hr. Mycielski z Wisniowa, S. Jedrzejowicz z Jasionki, S. Sekowski z Woysławia, G. Romer z Zabeleza, M. Dydyński z Raciborska.

Hotel Europejski.

PP. J. dr. Jodłowski z Bileza, W. dr. Czajkowski z Przemyśla, R. Pohobred z Pragi, E. Kumerer i M. Wurm z Wiednia.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ówieróroczce: w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Z „Przewodnikiem“ za drugie ówieróroczce w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Jakkolwiek cena prenumeracyjna Gaze ty Lwowskiej jest niezwykle niska, to wszakże czyniąc zadość licznym żądaniom, oświadczamy, że dla pp. nauczycieli i zarządów szkół ludowych chętnie czynimy ustępstwo i zniżamy cenę prenumeracyjną na 12 zł. roczni z przesyłką pocztową. Prenumerata ta składana być może półrocznie, kwartalnie lub miesięcznie.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą), times, and passenger counts. Includes routes to Krakow, Muszyny-Krynicy, Podwolecz, Brodów, etc.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 26 kwietnia 1893.

Table listing various financial and commercial items such as bank notes, bonds, and exchange rates with their respective values.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 kwietnia 1893.

Table showing stock market data including government debt (Dług państwa), bonds (Obligacje), and various bank shares (Bank Anglii, Bank Austrii, etc.).

Table listing exchange rates and financial data for various banks and locations, including Gal. Kar. Ludw., Gal. funduszu propin., etc.

Table listing exchange rates for gold (Kurs złota) and various international locations like Augsburg, Berlin, Frankfurt, etc.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 1057 [2525 3-3] W Sądzie tutejszym odbędzie się na prośbę galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacji we Lwowie celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. w a. zpn. publiczna sprzedaż realności lwh. 90 i 249 ks. gr. gm. Siedliska objętych, dłużników Tomasza Łątki i śp. Magdaleny z Janiczek Łąteczyny własnych dwóch terminach a to dnia 14 czerwca 1893 i dnia 12 lipca 1893 każdym razem 10 rano na miejscu w Tuchowie pod następującymi warunkami. 1) Cenę wywołania realności lwh. 90 stanowi kwota 250 zł. a dla realności lwh. 249 kwota 150 zł., wadyum co do pierwszej realności 25 zł., a do co drugiej 15 zł. 2) Na pierwszym terminie realności te tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową sprzedane zostaną, na drugim także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej 1/3 części z ceny wywołania. 3) Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne, protokół opisanie przynależności tego gospodarstwa przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem dla wierzycieli późniejszych, którymby uchwała z rozpisanem licytacji lub późniejsza doręczona nie została, ustanowiono Józefa Skafonia. Tuchów, dnia 28 marca 1893. L. 1415 [2508 3-3] Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności małoletnich spadkobierców Ciwii Steinfelsenowej Zacharyasza Steinfelsen i Herscha Steinfelsen przeciw Schmerlowi Almer w kwocie 29 zł. 3 ct. wa zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż

połowy z 693/6600 z 12/33 części realności wyk. hip. l. 477 ks. gr. gm. kat. Stanisławów objętej, dłużnika Szmerla Almera własnej w gmachu sądowym w terminach dnia 22 czerwca 1893 i dnia 13 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim terminie także niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej dwóch trzecich części tejże. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże w kwocie 57 zł. 98 ct. wa. przyjęta. Wadyum wynosi 5 zł. 80 ct. wa. Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze. Niewiadomym wierzycielom ustanowiono kuratora w osobie adwokata Katzenellenboga z zastępstwem adwokata dr. Hauslicha. Stanisławów, 15 lutego 1893. L. 776 [2372 3-3] C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli w sprawie Abrahama Leizora przeciw Michałowi Surmie o 64 zł. 80 ct. a. w. zpn. ogłasza, że dnia 18 lipca 1893 i 21 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacja realności egzektu położonej w Starejsoli ocenionej na 445 zł. aw. Przy terminie pierwszym realność tylko wyżej ceny szacunkowej przy drugim także i niżej ceny szacunkowej każdym razem najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Wadyum czyni 45 zł. a. w. C. k. Sąd powiatowy. Starasól, dnia 21 marca 1893

L. 875 [2489 3-3] C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie w sprawie egzektacyjnej Bielskiej kasy oszczędności przeciw Wojciechowi Zakowi względnie tegoż masie spadkowej i Annie Zakowej o zapłacenie sumy 233 zł. 67 ct. zpn. egzektacyjną sprzedaż realności w Bielanych pod nk. 80 położonej lwh. 80 objętej egzektu w rzeczonych własnej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 30 czerwca i 1 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 1090 zł. Wadyum 109 zł. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przegladnąc można w registraturze. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notariusza Sporna w Kęt ch. Kęty, 14 stycznia 1893. L. 3082 [1344 3-3] C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 140 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 21 lipca 1893 i dnia 8 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzektacyjną sprzedaż przez licytację realności pod lwh. 180 w Sulkowicach położonej dłużnika Michała Matlaka własnej. Cena wywołania 1024 zł. 50 ct. Wadyum 103 zł. Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Andrychów, dnia 2 lutego 1893.

L. 13100 [2474 3-3] Celem wydobycia na rzecz Izaaka Ackermana kwoty 19 zł. zpn. ogłasza się przymusową publiczną licytację realności. objętej w h. 45 gminy Pleników na 210 zł. oszacowanej do spadkobierców Hryńka Iwai chów należącej na dzień 12 czerwca 1893 na dzień 14 lipca 1893 każdym razem o 10 godz. z rana, z tem że przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową przy drugim także poniżej takowej sprzedaż nastąpi. Wadyum 10 proc. Kuratorem wierzycieli jest Antoni Hara-siewicz. Reszta warunków są w tusądowej registraturze do przejrzania. Przemysłany, 10 grudnia 1893. L. 9114 [2369 3-3] Dnia 9 czerwca i 14 lipca 1893 o godz. 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzektacyjna licytacja realności Nr. 6 lwh. 6 w Niżowy położonej oraz realności lwh. 39 objętej, w Niżowy położonej, Jakóba i Michała Dubielów względnie Jana Jarosza własnej na pokrycie pretensyi Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 100 zł. zpn. Cena wywołania realności lwh. 6 wynosi 175 zł., zaś realności lwh. 39 wynosi 75 zł., a wadyum 17 zł. 50 ct. względnie 7 zł. 50 ct. Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Dobczyce, 5 lutego 1893.

L. 2022 [2589 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycielności gminy Kębłów w kwocie 42 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 24 maja 1893 i dnia 21 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętych wykazem l. 7 i 147 gminy Kębłów dłużnika Antoniego Głaza własnych.

Cena wywołania realności l. w. 7, 3480 zł., a realności lw. 147, 250 zł.
Wadyum 348 zł. i 25 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Mielec, dnia 28 marca 1893.

L. 6557 [2571 2-3]
Na zaspokojenie sumy 1418 zł. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzycielności na hipotekę służącej realności realności pod l. 7 w Zadzielsku położonej ciału tabularnego nie stanowiącej Herscha Nistla własnej na rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze w dniach 25 maja 1893 i 28 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 658 zł. 50 ct. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano Jana Jurkiewicza w Boryni.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzyć.
Borynia, 31 grudnia 1892.

L. 4308 [2575 2-3]
W tut. sądzie odbędzie się dnia 23 maja 1893 powyżej lub za cenę szacunkową zaś dnia 26 czerwca 1893 i poniżej takowej. zawsze o godz. 11 rano egzekucyjna licytacja realności spadku Maryi Żurakowskiej własnej wyk. hip. l. 1490 Hankowice objętej na rzecz Berla Beinische pto 140 zł. 51 ct. wa.

Cena wywołania 40 zł.
Wadyum 4 zł.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzyć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. adw. dr. Rosenheck ze Sniatyna.
Sniatyn, 24 marca 1893.

L. 1378 [2583 2-3]
Gmina miasta Sambora, licząca 14324 mieszkańców a mająca stałej załogi wojskowej przeszło 600 ludzi z siedzibą c. k. komendy werbowniczej 77 pułku piechoty, tudzież dwóch kadrów ułanów obrony krajowej i dwóch kadrów piechoty obrony krajowej, dalej c. k. Sądu obwodowego, ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu, c. k. Starostwa, c. k. wyższego Gimnazjum ck. Seminarium nauczycielskiego męskiego i 8 klasowej szkoły żeńskiej i 4 szkół ludowych, wydzierżawi prawo propinacii wódczanej, piwnej i miodowej na lat trzy a względnie sześć, tudzież prawo poboru krajowych opłat konsumcyjnych od piwa i trunków słodzonych na rok jeden od 1 stycznia 1894 począwszy w drodze licytacji, która odbędzie się dnia 24 maja 1893 o godzinie 10 przed południem w sali radnej w Samborze.

Warunki licytacyjne do przeglądnięcia w Magistracie miasta Sambora.
Magistrat król. woln. miasta Sambor, dnia 20 kwietnia 1893.

L. 2521 [2590 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji a to 17 rat po 9 zł. 75 ct. w. a. i reszty kapitału 82 zł. 81 ct. wa. z należnościami dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności lwh 54 i połowy realności lwh. 13 gminy Chrzastów do spadkobierców Franciszka Markowskiego Józefa i Katarzyny Pzyziów, Józefa i Jadwigi Markowskich należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 12 maja 1893 i w dniu 16 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa 2000 zł. i 100 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprze-

dana nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające dla realności lwh. 54 gminy Chrzastów 2000 zł. dla połowy realności lwh. 13 gminy Chrzastów 100 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze Sądu powiatowego w Mielcu.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 8 marca 1893.

L. 8442 [2576 2-3]
Celem zaspokojenia wierzycielności Judy Kleina 50 zł. zostanie realność lk. 15 w Sozani wedle wyk. hip. 3 księgi gruntowej gm. Sozani Izaaka Dukareuzeitlera własna dnia 17 maja 1893 tylko wyżej lub za cenę wywołania i dnia 20 czerwca 1893 o godzinie 10 przed południem także niżej ceny wywołania 309 zł. wa sprzedana.

Zakład 30 zł. 90 ct. wa.
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 21 listopada 1892 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o licytacji uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora p. Maryanna Władczyńskiego w Staremieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.
Staremieście, 14 grudnia 1892.

L. 5062 [2522 3-3]
C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności Michała i Justyny Juraszków w sumie 400 zł. wa. z przynależnościami dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności whl. 339 ks. gr. gm. kat. Strusina objętej do dłużników Jana i Katarzyny Bystrowskich należących.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 31 maja 1893 i w dniu 28 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 678 zł. wa. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 68 zł.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 13 kwietnia 1893.

L. 2165 [2540 3-3]
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 maja 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 7 czerwca 1893 nawej poniżej takowej, licytacja realności l. 1080 według wyk. hip. 786 księgi grunt. dla gminy Nadwórna Samuela Aksla własnej na rzecz Izaka Kerna pto 211 zł. 50 ct.

Cena wywołania 625 zł.
Wadyum 62 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Altera z Nadwórny.

Nadwórna, 25 lutego 1893.

L. 3697 [2535 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem ściągnięcia należności w kwocie 23 zł. wa. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 9 maja 1893 i dnia 6 czerwca 1893 o godz. 10 przed południem publiczna sprzedaż 7/48 części i 7/41 części realności położonej lwh. 298 i 1012 ks. gr. gm. kat. Brzozów objętej Anny z Śliwińskich Dąbrowieckiej własnych.

Cena wywołania jest kwota 162 zł. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacji złożyć do rąk komisji sądowej zadatek w kwocie 16 zł. 20 ct. wa. a to w gotowiznie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem adw. dr. Festenburg z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzone w kancelarii sądowej.
W Brzozowie, dnia 31 marca 1893.

L. 13087 [2531 3-3]
W dniach 18 maja i 30 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzycielności Marcina Basicka w kwocie 100 zł. ponowna publiczna licytacja 1/4 części realności Nkons. 92 wyk. hip. 92 objętej, w Kozaeh położonej Jędrzeja Kuczki własnej pod warunkami już w tutejszym ogłoszeniu z dnia 20 czerwca 1892 l. 2150 wyszczególnionemi.

Cenę wywołania stanowi kwota 435 zł.
Wadyum 43 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 20 marca 1893.

L. 2087 [2541 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Stanisława Sygi publiczną sprzedaż połowy posiadłości objętej wyk. hip. l. 109 ks. gr. gm. Rytko Stanisława Tokarczyka własnej na dniu 18 maja 1893 i na dniu 21 czerwca 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 123 zł. wa.
Wadyum 31 zł. wa.

Resztę aktów przejrzyć można w registraturze.
Stary Sącz, dnia 28 lutego 1893

L. 1807 [2545 3-3]
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzycielności Abrahama Tennenbauma w kwocie 50 zł. w. a. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod Nr. 8 w Tyczynie położonej whl. 483 ks. gr. gminy kat. Tyczyn objętej na imię Wojciecha Zabiegłego zainstalowanej w dniach 23 maja i 19 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 135 zł.
Wadyum 13 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.
Tyczyn, dnia 11 marca 1893.

L. 9104 [2547 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 25 maja i 30 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż 1/3 z połowy realności lwh. 37 gminy Nieszkowice wielkie objętej dłużnika Franciszka Drożdża własnej na rzecz Józefa Mendla Eisena pto 10 zł.

Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.
Wiśnicz, dnia 21 marca 1893.

L. 2640 [2519 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zniesienia współwłasności realności l. wyk. hip. 626 i 1162 gminy kat. Potyler, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości Dwojry Zinger i współników własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 30 maja 1893 i dnia 26 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernfeld w Rawie.
Wadyum wynosi 51 zł. 60 ct.

C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 23 marca 1893.

L. 7247 [2517 3-3]
W dniu 25 maja 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie re-licytacja połowy realności wyk. hip. l. 520 objętej w Magierowie położonej Leisora Elnera własnej na zaspokojenie pretensyi Sary Estery Fenig w kwocie 141 zł. 97 ct. zpn.

Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądu tutejszego.

Niewiadomych wierzycieli jest kuratorem Piotr Świdorski.
C. k. Sąd powiatowy.
Niemirów, dnia 31 grudnia 1892.

L. 2484 [2548 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 26 maja względnie 20 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 574 gm. Wiśnicz nowy objętej dłużnika Leizora Münzera własnej, na rzecz Ryfki Münzer pto 200 zł. w. a.

Cena wywołania 560 zł.
Wadyum 56 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.
Wiśnicz, dnia 5 kwietnia 1893.

L. 1562 [2570 3-3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 4 maja 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 czerwca 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 65 i połowy wyk. 66 gminy Kisiów Feiwla Schwebera własnej na rzecz Szyji Leiby Merzla pto 150 zł.

Cena wywołania 532 zł. 30 ct.
Wadyum 53 zł. 3 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych

ustanawia się kuratorem pana Grzegorza Lisowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Bireza, 10 marca 1893.

L. 2415 [2549 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 25 maja względnie 6 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 14 gm. Kamyk objętej, dłużnika Jacentego Kowalczyka własnej na rzecz Sary Eisen pto 170 zł. wa.

Cena wywołania 2240 zł.
Wadyum 224 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.
Wiśnicz, 17 marca 1893.

L. 1236 [2569 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia należności w kwocie 120 zł. a. w. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 25 maja 1893 i dnia 26 czerwca 1893 o godz. 10 przed poł. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 532 w Brzozowie położonej whl. 629 ks. gr. gm. Brzozowa objętej, masy spadkowej p. Jędrzeja Koszytyły własnej.

Cenę wywołania jest kwota 225 zł. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacji złożyć do rąk komisji sądowej zadatek w kwocie 22 zł. 50 ct. a to w gotowiznie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Jan Skowroński z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzone w kancelarii sądowej.
Brzozów, dnia 27 lutego 1893.

L. 1359 [2595 1-3]
W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy budynku murowanego na pomieszczenie szkoły żeńskiej w Sniatynie odbędzie się w Magistracie miasta Sniatyna dnia 15 maja r. b. od godziny 10 do 12 w południe za pomocą ofert pisemnych publiczna licytacja.

Plany mającego się wystawić budynku kosztorys, szczegółowe opisanie budynku i warunki licytacyjne są w kancelarii Magistratu w godzinach urzędowych wolne do przejrzenia.

Suma kosztorysowa wynosi 41.451 zł. 63 ct. wadyum przy wniesieniu oferty złożyć się mające 10 pre. od sumy kosztorysowej.

Przedsiębiorcy mający chęć przystąpienia po licytacji obowiązani są przed lub wyżej oznaczonym terminie podając opust w procentach od ceny kosztorysowej wnieść oferty pisemne na ręce Magistratu w Sniatynie podług wzoru przy warunkach licytacyjnych oznaczonego marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone.

Z Magistratu król. woln. miasta Sniatyn, dnia 21 kwietnia 1893.

Burmistrz.

L. 834 [2482 1-3]
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się c. k. uprzyw. gal. bankowi hip. we Lwowie od Czesława Irzykowskiego 10 rat po 990 zł. a. w. zpn. przedsięwzięta zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacji majątności tab. Wołczkowie wykazem hip. l. 235 objętej w dwóch terminach a to dnia 3 lipca 1893 i dnia 7 sierpnia 1893 zawsze o godz. 10 przed południem w tusądowym zabudowaniu.

Cenę wywołania stanowi wartość tej majątności tabularnej w kwocie 60.830 zł. wypożyczona zaś wadyum kwota 6083 zł. a. w.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół spisania przynależności tej majątności przejrzyć można w tus. registraturze.

Dla firmy M. B. Goldschmidt w Moguncyi i niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 25 listopada 1892 do hipoteki weszli, i tych którzyby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwolająca licytację doręczoną być nie mogła, ustanawia się dra Billeta adw. w Złoczowie.

Złoczów, dnia 27 marca 1893.

L. 1866 [2490 1—3]
Mościński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej ks. Cypryanowi Sienkiewiczowi przez Jana Hałuna kwoty 288 zł. a. w. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności Jana Hałuna wyk. hip. 97 gminy Hussaków objętej w dniach 16 czerwca 1893 i 14 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem że realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową 3847 zł. lub wyżej tejże, a na drugim także niżej tej ceny sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 385 zł. a. w.
Resztę warunków i aktów przejrzyć można w tut. sąd. registraturze.
Mościńska, dnia 1 marca 1893.

L. 3230 [2586 1—3]
W dniach 26 maja i 7 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Karola Urbantke młodszego w kwocie 1000 zł. aw. zpn. publiczna licytacja realności lk. 61 2/8 części realności lwh. 259, 3/32 części realności, lwh. 231, 2/3 części realności, lwh. 262, 2/32 lwh. 263 w Wilkowicach położonych małżonków Wawrzyńca i Teresy Nikłów własnych.
Cena wywołania stanowi kwota 1765 zł.
Wadyum 176 zł. 50 ct.
Resztę warunków przejrzyć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tut. dr. Aronsohn.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 28 marca 1893.

L. 12452 [2532 1—3]
W dniach 2 czerwca i 14 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 z rana celem zaspokojenia wierzytelności Bielskiej kasy oszczędności w kwocie 500 zł. zpn. przymusowa sprzedaż realności lk. 65 w Wilkowicach Wojciecha Dutki względnie tegoż masy spadkowej własnością będącej.
Cenę wywołania stanowi kwota 2276 zł.
Wadyum wynosi 228 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania można przejrzyć lub odpisać w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Aronsohn.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 20 marca 1893.

L. 2617 [2565 1—3]
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyśle podaje do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Lipie i Róty Freundom o zapłaconie kwoty 2000 zł. odbędzie się dnia 26 maja 1893 i dnia 30 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 20 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 59 w Przekopanej położonej wyk. hip. 1. 238 ks. gr. gm. Przekopana objętej, Lipy i Róty Freundów własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 6850 zł.
Wadyum zaś 10 pr. tejże.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Rosenbacha w Przemyśle z substytucją adw. dr. Hillela.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzyć w tusądowej registraturze.
Przemyśl, 30 stycznia 1893.

L. 566 [2550 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Kunegundy i Jana Baranów w kwocie 247 zł. 95 ct. zpn. dnia 26 maja 1893 dnia 27 czerwca 1893 w Sądzie o godzinie 10 rano 1/6 część realności w Rzeszotarach lwh. 181 ks. gr. gminy Rzeszotary objęta przez publiczną licytację sprzedana będzie.
Cena wywołania wynosi 161 zł.
Zakład 16 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w registraturze sądu.
O tem zawiadamia sądy interesowanych tych, którymby rezolucja licytacyjna na czas doreczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 19 stycznia 1893 do hipoteki weszli do sądu notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 28 lutego 1893.

L. 2417 [2546 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 30 maja i 13 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 6 gminy Lipnica górna objętej, dłużników Jana i Maryanny Skórków własnej, na rzecz Galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 350 zł.
Cena wywołania 1100 zł.
Wadyum 110 zł.
Reszta warunków, wyciąg hipoteczny

i akt oszacowania do przejrzania w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.
Wiśnicz, 24 marca 1893.

Konkursa.

L. 18911 [2609 1—3]
Celem nadania ośmiu galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1893/94, który się rozpoczyna w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1893 w c. k. akademii marynarskiej z dniem 16 września 1893, a w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1893 będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, technicznej akademii wojskowej w Wiedniu, tudzież na pierwszy lub trzeci rok akademii marynarskiej w Fiume.

Na IIgi lub IVty rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na wszystkie lata wyższej szkoły realnej, w roku szkolnym 1893/94 kandydaci przyjmowani nie będą, na II. i IV. roku niższej szkoły realnej zostaną tylko obsadzone miejsca, któreby tymczasem przypadkowo (przez śmierć, wydalenie i t. p.) zawakowały, do wyższej szkoły realnej zaś kandydaci bezwarunkowo nie będą przyjmowani.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

- 1) iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austriacko-węgierskiej; (Oudzoziemcy mogą być przyjęci tylko na mocy osobnego zezwolenia Najjaśniejszego Pana).

- 2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

- 3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;

- 4) iż nieprzekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12 dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 14 dla kandydatów chcących wstąpić na III. rok tejże szkoły, rok 16 dla I. roku, zaś rok 19 dla III. roku akademii marynarskiej, rok 20 dla akademii wojskowych, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I. roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla III. roku tejże szkoły 12 lat, dla I. roku akademii marynarskiej 14 lat, dla akademii wojskowej w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat). Wiek oblicza się z dniem 1 września 1893.

- 5) winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie, jeżeli chce wstąpić na I. rok szkoły niższej realnej, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do czwartej lub piątej klasy szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na III. rok niższej szkoły realnej, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do 2giej klasy szkół średnich, jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojskowej, wykazać winien, iż uczęszcza z dobrym postępem do najwyższej klasy zupełnej szkoły średniej (to jest szkoły realnej lub gimnazjum) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jakoteż łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemieckie i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć. Do wstąpienia na I. rok akademii marynarskiej potrzebne jest ukończenie 4 klasy szkoły realnej lub gimnazjum, do wstąpienia na III. rok, ukończenie zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazjum).

Wojskowa akademія w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawalerji, zaś wojskowa akademія techniczna dla artylerji, inżynierji, korpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego. Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artylerji lub do oddziału inżynierji, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możliwości uwzględnione.

Kandydaci, którzy już są asenterowani nie będą przyjęci.

Do podań załączyć należy:

- 1) poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju,

- 2) metrykę chrztu lub urodzenia,

- 3) świadectwo o fizycznym uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, stojącego w czynnej służbie wojskowej (dla kandydatów do marynarki ma być w świadectwie opisana również siła i doniosłość wzroku),

- 4) poświadczenie o przeżyciu szczyptowej lub naturalnej ospy, jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie,

- 5) ostatnie świadectwo szkolne z roku 1892/3, tudzież świadectwa za cały rok 1891/2. Kandydaci do akademii marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej.

- 6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którym ma być wyrażone, ile kandydat ma

rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendjum,

7) Jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarygodne dowody, że należy do szlachty.

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie czterestu (14) zł. a. w. W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczania tej opłaty.

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe, podać się muszą, przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić na I. rok wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznaną im języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkodą uchylającej możliwość przyjęcia do zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikację; natomiast muszą kandydaci ubiegający się o przyjęcie na III. rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też do akademii marynarskiej władać językiem niemieckim o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Kandydaci na III. rok wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym, jeżeli w komisji egzaminacyjnej znajdują się członkowie, którzy potrafią egzaminować w tym języku. Kandydaci do wojskowych akademii składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim. Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 20 maja 1893.

Prośby wniesione po tym terminie albo też nie zaopatrzone w przepisane dokumenta zostaną odrzucone.

Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych znajdzie takowe w osobnej odbitej drukiem, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i Syn w Wiedniu.

Bliższe szczegóły dotyczące się akademii marynarskiej przejrzyć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz
z Wielkim Księstwem Krakowskim.
We Lwowie, dnia 17 kwietnia 1893

L. 19566 [2608 1—3]
W celu nadania trzech bezpłatnych miejsc funduszowych w c. k. zakładach wojskowych z fundacji p. n. „Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowa fundacya“ ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 1893/94 w c. k. akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, w c. k. akademii technicznej wojskowej we Wiedniu i w c. k. akademii marynarskiej.

Do pierwszych dwóch zakładów będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok, do akademii marynarskiej zaś na I. i na III. rok.

Rok szkolny 1893/4 rozpocznie się w akademiach wojskowych z dniem 18 września 1893, w c. k. akademii marynarskiej zaś z dniem 16 września 1893.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości posiadający obywatelstwo austriackie wykazujący warunki poniżej podane. Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

- 1) iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austriacko-węgierskiej,

- 2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej,

- 3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające,

- 4) iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest dla I. roku akademii marynarskiej rok 16, dla III. roku tejże akademii rok 19, dla I. roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej we Wiedniu rok 20, a ukończył przepisane minimum wieku, dla I. roku akademii marynarskiej 14 lat, a dla I. roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat,

- 5) iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze. W szczególności wymaga się od kandydatów na I. rok akademii marynarskiej ukończonej IV. klasy szkoły średniej, od kandydatów na III. rok akademii marynarskiej ukończonej zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazjum), a od kandydatów na I. rok akademii wojskowych w Wiener-Neustadt lub we Wiedniu dowodu, że z zadowalniającym postępem uczęszcza do ostatniej klasy zupełnej szkoły średniej.

Wojskowa akademія w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawalerji, a techniczna akade-

mia wojskowa dla artylerji, inżynierji, korpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artylerji lub inżynierji, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możliwości uwzględnione.

Kandydaci, którzy zostali asenterowani nie będą przyjęci.

Do podań załączyć należy:

- 1) poświadczenie przynależności kandydata;

- 2) metrykę chrztu lub urodzenia,

- 3) świadectwo o fizycznym uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego stojącego w czynnej służbie wojskowej,

- 4) świadectwo szczyptowej, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza;

- 5) ostatnie świadectwo szkolne z r. 1892/93, tudzież świadectwa za cały rok 1891/92, kandydaci do akademii marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej do ostatniego półroczia włącznie,

- 6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którym ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie jakie miejsce funduszowe lub stypendjum.

Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsce funduszowe podać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim, którym muszą władać o tyle biegle, iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitej drukiem, którą można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i syna we Wiedniu.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 40 zł. w. a. z niniejszej fundacji.

Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszty wyekwipowania przy prawidłowym wstąpieniu do zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykonywa Najjaśniejszy Pan na prośbę Wydziału krajowego.

Podania należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 20 maja 1893. Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane dokumenty, nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz
z Wielkim Księstwem Krakowskim.
We Lwowie, dnia 17 kwietnia 1893.

L. 581 [2610 1—3]
C. k. Rada szkolna okręgowa w Husiatynie ogłasza niniejszem konkurs na posadę stałego nauczyciela przy szkole etatowej w Kociubińcach z roczną płacą 300 zł. i wolnym pomieszkaniem w nowym budynku szkolnym.

Język wykładowy przy tej szkole jest ruski.

Podania należy udokumentowane z dołączeniem wykazu lat służby, tabeli kwalifikacyjnej, względnie dekretu wymierzonych wkładek emerytalnych, należy wnieść za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie w terminie do końca maja 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Husiatyn, 19 kwietnia 1893.
Przewodniczący.

L. 2226 [2596 1—3]
Przy sądzie powiatowym w Nowym Targu opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25% umundowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego należy do 31 maja 1893 do Prezydium sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium sądu wyższego
Kraków, 22 kwietnia 1893.

L. 41 [2600 1—3]
Dyktaryusz z szybkim i czytelnym piśmem znajdzie przy c. k. sądzie powiatowym w Dukli natychmiastowe umieszczenie.
Płaca 25 zł. ewentualnie 35 zł. miesięcznie.
Warunki płacy 35 zł. zostaną kompetentowi listownie podane.
Dukla, dnia 23 kwietnia 1893.

L. 6987 [2551 3-3]

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady przy żeńskich seminariach nauczycielskich we Lwowie, w Krakowie i w Przemyślu.

1) na jedną posadę nauczycielki do prowadzenia klasy szkoły ćwiczeń w c. k. żeńskim seminarium nauczycielskim w Krakowie;

2) na jedną posadę nauczycielki w charakterze nauczycielki szkoły ćwiczeń w c. k. żeńskim seminarium nauczycielskim we Lwowie;

3) na jedną posadę nauczycielki do prowadzenia jednej klasy szkoły ćwiczeń z ruskim językiem wykładowym w c. k. żeńskim seminarium nauczycielskim we Lwowie;

4) na jedną posadę nauczycielki w charakterze nauczycielki szkoły ćwiczeń w c. k. żeńskim seminarium nauczycielskim w Przemyślu;

5) na jedną posadę nauczycielki do prowadzenia jednej klasy szkoły ćwiczeń w c. k. żeńskim seminarium nauczycielskim w Przemyślu.

Do wszystkich tych posad są przywiązane prawa i pobory, służące nauczycielom szkół ćwiczeń w c. k. seminariach nauczycielskich na mocy ustawy.

Od kandydatek, kompetujących o te posady, wymaga się dowodów uzdolnienia na nauczycielską szkół ludowych, w wydziałowych i odbytej przynajmniej pięcioletniej praktyki w szkołach, a to z następującymi szczegółowymi warunkami:

a. Do otrzymania posady ad 1) potrzebne jest uzdolnienie do szkół z językiem wykładowym polskim. Pierwszeństwo będą miały kandydatki, które wykażą, że w razie potrzeby będą mogły uczyć z dobrym skutkiem języka polskiego lub niemieckiego, geografii lub historii a ewentualnie któregośkolwiek innego przedmiotu na kursach seminarium.

b. Do utrzymania posady ad 2) potrzebne jest uzdolnienie do uczenia przedmiotów grupy drugiej (przyrodniczej) z językiem wykładowym polskim i ruskim.

c. Do otrzymania posady ad 3) potrzebne jest uzdolnienie do szkół z językiem wykładowym ruskim z którejśkolwiek grupy.

d. Do utrzymania posady ad 4) potrzebne jest przedewszystkiem uzdolnienie do uczenia języka ruskiego i literatury ruskiej w szkołach wydziałowych.

e. Do utrzymania posady ad 5) potrzebne jest uzdolnienie do szkół z językiem wykładowym polskim. Pierwszeństwo otrzymają kandydatki, które wykażą, że w razie potrzeby mogą uczyć z dobrym skutkiem nauki rysunków, kaligrafii lub innego z obowiązkowych przedmiotów technicznych na kursach seminarium.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta i w wykaz służby odbytej należy wnieść do c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do dnia 20 maja 1893.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.
Lwów, dnia 8 kwietnia 1893.

L. 20716 [2558 3-3]

Konkurs na kilka posad oficjalów z płacą X. klasy rangi za kaucją 600 zł.

Posada ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Szeperanowie w powiecie Brzeskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł.

Ryczałt kancelaryjny 40 zł.

W Nahaczowie w powiecie Jaworowskim za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł.

Płaca rocznych 100 zł.

Ryczałt kancelaryjny 24 zł.

I wynagrodzenia 180 zł.

Za codziennego pośtańca pieszego do Wielkich Cez i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 9 maja b. r. w c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 19 kwietnia 1893.

L. 508 [2560 3-3]

Miasto Wojnicz ogłasza konkurs na prowizoryczną posadę akuszerki od dnia 1 czerwca b. r. za roczną pensją 120 zł.

Podania udokumentowane do 15 maja b. r.

Zwierzchność gminy
Wojnicz, 17 kwietnia 1893.

L. 6429 [2592 2-3]

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela starszego w c. k. seminarium nauczycielskim męskim w Rzeszowie i na taką posadę w c. k. seminarium nauczycielskim męskim w Stanisławowie.

Z każdą z tych posad połączona jest płaca etatowa w kwocie rocznej tysiąca (1000) zł. w. a. wraz z przepisanyam ustawą dodatkami aktywalnym w kwocie rocznej dwustu pięćdziesięciu (250) zł. w. a. i z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich.

Kandydaci ubiegający się o te posady wykazać się mają kwalifikacją nauczycielską przynajmniej do szkół wydziałowych a to do nauczania historii naturalnej i gospodarstwa wiejskiego, tudzież odpowiednią praktyką w zawodzie nauczycielskim. Nadto winni kandydaci ubiegający się o posadę w Stanisławowie wykazać się dokładną znajomością języka ruskiego.

Pierwszeństwo mieć będą kompetenci, którzy wykażą się kwalifikacją do udzielania nauki gospodarstwa wiejskiego w szkołach agronomicznych w myśl rozporządzenia Pana Ministra wyznani i oświecenia z d. 5 kwietnia 1890 do l. 10516/89.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 20 maja 1893.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 16 kwietnia 1893.

L. 686 [2557 2-2]

C. k. Rada szkolna okręgowa zamiejska w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posad:

1) młodszych nauczycieli w dwuklasowych szkołach w Krowodrzy z roczną płacą 300 zł. i dodatkiem miejscowym niewliczonym do emerytury w kwocie 100 zł. Wołowicach, Wyciążach oraz w 3 klasowej szkole w Liszkach z roczną płacą po 300 zł.

2) posad nauczycielskich w jednoklasowych szkołach: w Dojazdowie z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, w Giebułtowic z roczną płacą 300 zł. w co wlicza się czysty dochód z gruntu szkolnego w kwocie 12 zł. 50 ct. oraz z wolnem pomieszkaniem w Kobylanach z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, w Mnikowie z roczną płacą 300 zł. w co wlicza się czysty dochód z gruntu w kwocie 12 zł. 30 ct. i wolnem pomieszkaniem w Prusach z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, w Pleszowie z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej i wykazu służby za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie najdalej do 30 maja 1893 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej
W Krakowie, dnia 20 kwietnia 1893.

L. 4248 [2594 1-3]

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. Dyrekcji policji w Krakowie posady ek. kancelisty policji w randze XI. klasy z systemizowaniami dla niej poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 25 maja b. r.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydium ek. Dyrekcji policji w Krakowie.

Posada powyższa zostanie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. ust. pań. nadaną przed innymi ukwalifikowanymi i wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategorii urzędników państwowych, będących w czynnej służbie, lub z kategorii kwiescentów.

Z Prezydium ek. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 kwietnia 1893.

Kuratele.

L. 2472 [2544 2-3]

W miejsce Szymona Torskiego ustanawia się dla uznanego za marnotrawcę Józefa Korobłowskiego, kuratorem Jana Korobłowskiego z Sądowej Wiszni

C. k. Sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia, 24 marca 1893.

L. 1865 [2524 2-3]

Dla umysłowo niedołężnej Rozalii Kędzior z Siemiechowa córki Jana w i Julii ustanowiony został Paweł Bałut w Siemiechowie kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Tuchów, dnia 30 marca 1893 r.

L. 4983 [2591 2-3]

Laurenty Harasymczuk z Kopytowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Józko Papicha z Kopytowa.
Sokal, 29 marca 1893.

L. 3354 [2605 1-3]

Jurko Stefaniuk z Przenicznik został uchwałą ek. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 18 marca 1893 l. 3858 za marnotrawcę uznany.

Kuratorem dla tegoż został mianowany Pimon Jacura z Pszenicznik.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, 22 marca 1893.

L. 480 [2601]

Uchwałą ek. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 31 grudnia 1892 l. 18764 uznany został Danko Pełnyo za samowolnego.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 25 stycznia 1893.

L. 2060 [2603 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie ogłasza, iż Jakób Podgórnik z Dulezówki z powodu choroby umysłowej pod kuratelę oddany został.

Kuratorem jego jest Kasper Czuba z Dulezówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 17 marca 1893.

Upadłości.

L. 3787 [2572 2-3]

W masie konkursowej Markusa Herscha Grauera w Lisku wyznacza się do sprawdzenia dodatkowo zgłoszonych wierzytelności termin likwidacyjny na dzień 19 maja 1893 o godz. 10 rano, w sądzie i o tem wierzyteli się zawiadamia.

Lisko, dnia 15 kwietnia 1893.
C. k. Sąd powiatowy.
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Bl. 85 (2378)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 8 Februar 1893, Z. 135/1168, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Giu le armi! Almanaco illustrato della pace per il 1893 — per cura del Comitato delle Societa internazionale per la pace (Unione Lombarda) Anno IV — Milano — Arturo Demarehi — editore — 4 Via Antonio Sciesa 4“ nach §§ 63 65 lit. a, 300 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 8 Februar 1892, Z. 1174/188, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der in Parma erscheinenden Zeitschrift: „La Sveglia“ vom 21 Jänner 1893 und der Nr. 19 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Folchetto“ vom 11 Jänner 1893 nach § 65 lit. a St. G. verboten

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 Februar 1893, Z. 156/1322, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Le cento città d'Italia — supplemento mensile illustrato del Secolo“ ddc. Milano, Mercoledì 25 Gennaio, supplemento al No 9631 nach §§ 64, 65 a, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1893, Z. 213/1799, die Weiterverbreitung der Nr. 5678 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 19 Februar 1893 wegen des Artikels: „Lettere Viennesi — Vienne 17“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1893, Z. 212/1794, die Weiterverbreitung der Nr. 5677 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 18 Februar 1893 wegen des Artikels: „Ingiustizia punitiva“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 27 Februar 1893, Z. 219/1885, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere della sera“ vom 6—7 Februar 1893, der Nr. 36 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „L'opinione liberale“ vom 6 Februar 1893 und der Nr. 36 der in Ancona erscheinenden Zeitschrift: „L'Ordine corriere delle Marche“ vom 6—7 Februar 1893 nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 28 Februar 1893, Z. 220/1886, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Biblioteca auarctica di Marsala No. 1 Raymond Giovanni — Un malfattore ai lavoratori — seconda ristampa — Marsala — Tipografia di Giacomo Martoglio, Giugno 1891“ nach §§ 58 lit. c, 65 lit. a, 302 u. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2 März 1893, Z. 240/2011, die Weiterverbreitung der Nr. 44 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere della sera“ vom 13—14 Februar

1893 nach §§ 66 lit. a und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 10 März 1893, Z. 279/2322, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „I processi di Mantova e il 6 Febbrajo 1853 — Studio di Giovanni de Castro — Milano — Fratelli Dumolard — editori libraj della real casa 1893“ nach §§ 63, 64, 65 lit. a, 303 und 305 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 25 März 1893, Z. 1792, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Il Diritto Croato“ vom 22 März 1893 wegen der Artikel: „Ocechio per ocechio“, „La prossima guerra“ und „I Croati della Banovina e i Croati della Dalmazia e dell' Istria“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 26 März 1893, Z. 1803, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Il Giovine Pensiero“ vom 22 März 1893 wegen des Artikels: „Corrispondence istriane — Dall' Istria, Marzo 1893“ nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 86 (2406)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 15 der periodischen Druckschrift: „Die Gesellschaft“ vom 9 April 1893 enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Erlauchtes“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach § 489 St. B. D. die von der f. f. Staatsanwaltschaft angeordnete Beschlagnahme bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der safirten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 April 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 225 [2543 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że do tegoż sądu dnia 11 stycznia 1893 do l. 225 wnieśli Leib i Ruchla Kisterowie przeciw Jerzemu i Annie Dyhdałom ewentualnie ich successorom lub prawonabywcom pozew o uznanie prawa własności do połowy realności pod nr. 553 wyk. hip. l. 583 z księgi gruntowej dla gminy Sądowa Wisznia objętej lub zapłacenie 500 zł. z pu. na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 25 kwietnia 1893 o godzinie 9 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Jerzego i Anny Dyhdałów, ewentualnie ich spadkobierców lub prawonabywców nie jest wiadome, został dla nich p. Włodzimierz Stronczak ze Sądowej Wiszni kuratorem ustanowiony.

Wzywa się zatem Jerzego i Annę Dyhdałów, tudzież ich spadkobierców lub prawonabywców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Sądowa Wisznia, 10 marca 1893.

L. 18102 [2556 3-3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Adolfowi Kahanemu, że przeciw niemu został dnia 15 kwietnia 1893 do l. 18102 na rzecz Izaka Safrana wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. zpn.

Gdy miejsce pobytu tegoż Adolfa Kahanego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Obmińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Święciekiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Adolfa Kahanego aby, ustanowionemu kuratorowi służące środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 15 kwietnia 1893.

[2553 3-3]

P. dr. Bogumił recte Rachmiel Liebesmann wpisany został z dniem 15 kwietnia 1893 na listę adwokatów z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 1635 [2559 3—3]
Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl §. 30 ust. o repr. pow. zamknięcia rachunków funduszy powiatowych za r. 1892 do publicznego przejrzania w kancelaryi Wydziału powiatowego wyłożone zostały.

Z Wydziału powiatowego
W Dolinie, d. 16 kwietnia 1893.

L. 3102 [2542 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Zügmana, że Salomon Zügman wniósł do tutejszego c. k. sądu dnia 24 lutego 1893 do l. 3102 przeciw niemu i tow. pozew o uznanie praw własności do 1/7 części realności w Sokalu wykazem 2450 objętej, i że na pozew ten termin na dzień 1 maja 1893 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem Jakóba Zügmana aby na pierwszym terminie albo sam, lub też przez swego pełnomocnika się stawił, lub też bliższe informacje ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi drowi Wejdzie w Sokalu udzielił, inaczej bowiem rozprawa z kuratorem tegoż przeprowadzona zostanie.
Sokal, 31 marca 1893.

L. 1786 [2523 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Stanisława i Barbarę Nowaków, że w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw nim peto 250 zł. z pn. z powodu wniesionej przeciw nim próby egzekucyjnej de praes. 8 października 1892 l. 6480 o egzekucyjną licytację realności lwh. 229 i 238 w Siedliskach ustanowiony został dla nich kuratorem Antoni Wiśniowski z Siedlisk i temuż dalsze rezolucje w tej sprawie doręczane będą.
Tuchów, dnia 30 marca 1893.

L. 18197 [2414 2—3]
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie podaje do wiadomości, iż dnia 29 listopada 1886 zmarła Maryanna Wietcha w Staromieściu bez pozostawienia ostatniej woli. Tutejszy sąd nieznając pobytu Stanisława Wietchego brata zmarłej, wzywa go, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Janem Wietchem dla niego ustanowionym.
Rzeszów, 22 marca 1893.

L. 18101 [2555 3—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Adolfowi Kahanemu, że przeciw niemu został dnia 15 kwietnia 1893 do l. 18101 na rzecz Efroima Neumanna wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn.
Gdy miejsce pobytu tegoż Adolfa Kahanego nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Obmińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Święcieckiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.
Wzywa więc zatem Adolfa Kahanego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie, 15 kwietnia 1893.

L. 18100 [2554 3—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Adolfowi Kahanemu, że przeciw niemu został dnia 15 kwietnia 1893 do l. 18100 na rzecz Chai Sary Neumann wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn.
Gdy miejsce pobytu tegoż Adolfa Kahanego nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Obmińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Święcieckiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.
Wzywa więc zatem Adolfa Kahanego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie, 15 kwietnia 1893.

L. 3018 [2469 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszem posiadacza zatraconej książeczki wkładowej Stanisławowskiej kasy oszczędności nr. 2786 pierwotnie na kwotę 814 zł. 82 ct. w. a. opiewającej a z dniem 1 stycznia 1893 kwotę 930 zł. 74 ct. w. a. wynoszącej, na imię oddziału towarzystwa tatrzańskiego w Stanisławowie wystawionej, ażeby książeczkę tę tem pewniej w przecią-

gu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu c. k. sądowi obwodowemu przedłożył, ile że w razie przeciwnym takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie a wydawca tejże do żadnego weale wyvodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązany nie będzie.
Stanisławów, dnia 4 marca 1893.

L. 18204 [2511 2—3]
Dla niewiadomych z miejsca pobytu Simchego Thumina, Herscha Thumina i Leji Thumina spadkobierców po Mojżesz Thumin ustanawia się kuratora dr. Markusa adwokata w Horodence w celu doręczenia tymże uchwały z dnia 30 grudnia 1889 l. 7039 przyznającej spadek po Mojżesz Thuminie.
Niewiadomych spadkobierców wzywa się, ażeby podali kuratorowi dowody ku obronie spraw swoich, ewentualnie u niego pełnomocnika ustanowili.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Horodenka, dnia 9 lutego 1893.

L. 33759 [2510 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Natana Oberländera, że Stanisław hr. Zółtowski wniósł w dniu 28 grudnia 1891 l. 33759 prośbę o przymusowe ocenienie ciał względnie części ciał hipotecznych wykazem 208, 124, 125 księgi gruntowej gminy Truskawiec objętych Natana Oberländera własnych, że tutejszą uchwałą z dnia 23 lutego 1893 l. 33759 dozwolono żądane ocenienie i do przeprowadzenia tegoż wyznaczono termin na dzień 29 kwietnia 1893 o 9 godzinie rano w Truskawcu, że dla niego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Dobaszyńskiego w Drohobyczu, w miejsce zmarłego kuratora adwokata dr. Popławskiego i temuż powyższą uchwałą doręczono.
Wzywa się zatem Natana Oberländera, aby kuratorowi potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę ustanowił i o tem tutejszy sąd uwiadomił.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Drohobycz, dnia 23 lutego 1893.

L. 272/pr. [2611]
Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na III. kadencję rozpoczynającą się 5 czerwca 1893 o godz. 9 rano Adolfa Summera Brasona ek. radcę sądu krajowego wyższego i przełożonego ek. sądu krajowego karnego w Krakowie, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego: Antoniego Wawraucha, Jana Fettera, Marcina Paczowskiego, Henryka Matusińskiego i Teofila Giebułtowskiego.
Prezydium c. k. sądu krajowego karnego
Kraków, 23 kwietnia 1893.

L. 19948 [2612 1—3]
Wedle zawiadomienia zarządu poczt Wielkiej Brytanii, nie rozciąga się wydany dla Wielkiej Brytanii i Irlandyi zakaz przywozu noszonych sukien w pakietach pocztowych na takie suknie, które są czyste, co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.
Lwów, dnia 19 kwietnia 1893.

L. 323 [2607 1—3]
C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby w myśl przepisu §. 25 ustawy notaryalnej z mocy przysługującego im ustawicznego prawa zastawu jakieś pretensje odszkodowania lub zapłaty z urzędowania śp. Ferdynanda Szydłowskiego, jako notaryusza w Brzeżanach a następnie w Tarnopolu lub jego substytutów pochodzące, do zaspokojenia z jego kaucyi służbowej sobie rościli, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego pomieszczenia niniejszego zawiadomienia w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej”, licząc, do podpisanej c. k. Izby notaryalnej tem pewniej zgłosili, o ile w razie przeciwnym bez względu na ich pretensje zezwolenie na dewinkulację i wydanie papierów wartościowych tę kaucję stanowiących na rzecz tychże właściciela udzielone zostanie.
C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 18 marca 1893.

L. 4290 [2449 1—3]
Na prośbę Aleksandra Schorra wzywa się posiadacza zaginionych weksli 1) z daty Drohobycz 1887 na 1200 zł. 2) z daty Drohobycz w październiku 1889 na 3000 zł. by takowe w dniach 45 od trzeciego umieszczenia edyktu w „Gazecie” temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksle amortyzowane zostaną.
C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 6 kwietnia 1893.

L. 3008 [2468 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje niniejszem do wiadomości, iż wskutek próby Nikodemy z Zabielskich Kieszkowskiej o wydanie jej z masy byłych wierzycieli hipotecznych dóbr Cwitowa kwoty 2565 zł.

a. w. dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Apolonii Suchodolskiej, tudzież dla z życia i miejsca pobytu nieznanymi a dotąd nie zaspokojonych byłych wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, których pretensje w tabeli kolokacyjnej c. k. sądu obwodowego samborskiego z 30 lipca 1873 l. 7073 i dalszego ciągu jej z 31 marca 1874 l. 4359 umieszczone zostały, jako to Abraham Krocza, Jana Zabielskiego, Otylii z Zabielskich Łacynskiej, dra Emila Pfeifera, Sary Katz, Cirli Rosenstrauha i Karola Radlińskiego, względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców celem doręczenia im uchwały z dnia dzisiejszego zezwalającej na wydanie proszącej sumy 2565 zł. a. w. z tus. depozytu kuratorem adw. dr. El Fischlera z substytucją adw. Haussera ustanowiono.

Wzywa się przeto wszystkich tych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, by temuż kuratorowi potrzebnej do ewent. obrony ich praw informacji udzielili, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.
Stanisławów, dnia 18 marca 1893.

L. 1721 [2425]
Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy, ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał firmę Towarzystwo zaliczkowe w Bukowsku, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Przedmiotem przedsiębiorstwa polegającego na statucie z daty Bukowsko dnia 24 lutego 1893 jest:

a) eskontowanie weksli opiewających na prawną walutę i płatnych licząc od dnia wniesienia ich do stowarzyszenia regularnie nie później jak za cztery miesiące żadną miarą zaś nie później jak za 6 miesięcy i zaopatrzonych oprócz żyra, biorącego kredyt także rękojmnią osoby lub firmy w stanie wypłacalnym będącej.

b) udzielenie pożyczek za rękojmnią, a rękojmnia ta ma zwyczajnie być dawana w formie weksla na osobę trzecią ciągniętego i przez tę akceptowanego, lub w formie wekslu przez osobę trzecią na ubiegającego się o pożyczkę ciągniętego, a przez tegoż przyjętego, jednakże rękojmnia ta może być zastąpioną zastawem przez zarząd za dostateczny uznany;

c) udzielenie członkom swoim pożyczki, potrzebnej im do obrotu w handlu i przemysle na raty na przeciąg jednego roku;

d) rachunek bieżący;

e) przyjmowanie depozytów;

f) przyjmowanie wkładek na oprocentowanie.

Czas trwania towarzystwa jest nieograniczony.
Zarząd składa się z 4 członków, na pierwszy trzechletni okres urzędowania do końca roku 1895 wybranych a to: Adolfa Freya, przedsiębiorcy z Przybyszowa, Szulima Millera, Abrahama Pinkasa i Salamona Dyma właścicieli realności w Bukowsku.
Ogłoszenia z strony towarzystwa będą umieszczane w „Gazecie lwowskiej”. Odpowiedzialność członków jest ograniczoną do potrójnej wysokości wkładki. Firmę podpisują zbiorowo albo dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i urzędnik towarzystwa, prokurę posiadający.
Sanok, dnia 28 marca 1893.

L. 4097 [2415 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Maryę z Sołtysów Pisz, że Antoni Dańczak zgłosił tąd sądowo prawa własności do 1/10 części ciała hip. wykazem l. 73 1/20 części ciała hip. wyk. 75 i 1/5 części ciała hip. wyk. l. 226 ks. gr. Puławy objętych i na jej imię wpisanych, że do rozprawy w myśl § 8 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. termin na dzień 20 czerwca 1893 o godz. 9 rano wyznaczono, i że do zastępywania jej kuratora w osobie Jana Marenki z Puław ustanowiono, któremu potrzebną informację udzielił lub osobiście zgłosić się ma.
Bukowsko, dnia 22 lutego 1893.

L. 2912 [2478 1—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Rudolfa Królikowskiego, że celem doręczenia mu uchwały z dnia dzisiejszego l. 2912 zawiadamiającej o warunkowo przez ś. p. Seweryna hr. Uruskiego wyznaczonym mu legacie ustanawia dlań kuratorem tutejszego adwokata dr. Augusta Łozińskiego.
Lwów, dnia 24 marca 1893.

L. 3072 [2470]
Dnia 28 stycznia b. r. przytrzymano pod zarzutem zbrodni kradzieży Karola Skotnickiego także Lewickim zwanego ze Siemnowa, lat 48 liczącego, byłego lokaja, wzrostu średniego, mającego czarne włosy, wysokie czoło, nos dość długi, wąs i zarost rudawy i ubierający się po miejsku, przy którym znaleziono trzy noty po 50 zł. zeszyte w rogu ubrania.
Gdy Skotnicki dopiero dnia 21 stycznia

b. r. po uwolnieniu go z zakładu karnego we Lwowie do gminy przynależności odszupasowany został i zachodzi podejrzenie, że gotówka ta z kradzieży bądź obecnie, bądź dawniej popełnionej pochodzi, przeto wzywa się mających wiadomość o możliwym pochodzeniu tej kwoty, by o tem tut. sądowi donieśli.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 12 kwietnia 1893.

L. 509 [2452 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie ogłasza, że Jan Fabuta ustanowiony został kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Demka Cjehonia w sporze sumarycznym Onufrego Świętkowskiego przeciw niemu pto 150 zł.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 25 marca 1893.

L. 7102 [2458 1—3]
Dla nieobecnego Szoiła (Friedmana) którego miejsce pobytu nie jest wiadome, ustanawia się w sprawie przeciw Herschowi Friedmanowi o 60 zł. zpn. kuratora Abrahama Zonnara w Staremmieście i wzywa się Szoiła (Friedmana) aby kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub innego zastępcę ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto, 23 listopada 1892.

L. 11551 [2462 1—3]
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że na prośbę Heleny Jasińskiej wdrożeniem zostaje względem książeczki wkładowej upadłego towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie nr. 2044 na 565 zł. 30 ct. a. w. opiewającej na imię Stanisława Jasińskiego wystawionej a płatnej do rąk każdorazowego okaziciela wyszczególniając wkładki w kwotach 47 zł., 231 zł. 30 ct., 197 zł. i 90 zł. a. w. postępowanie amortyzacyjne po myśli §. 17 dekr. kanc. nadw. z 26 września 1844 l. 832 kb. u. s. i wzywa niniejszem niewiadomych posiadaczy tej książeczki ażeby takową sądowi w terminie 6 miesięcznym tem pewniej przedłożyli, ile że w razie bezskutecznego upływu tego terminu orzeczenie amortyzacyjne wydane i ta książeczka wkładowa za niebyłą uznana zostanie.
Lwów, 24 marca 1893.

L. 1132 [2450 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Stanisława i Katarzynę Polniaszków, że na prośbę Józefa i Maryanny Kochanów dozwoloną została tus. uchwałą z dnia 27 sierpnia 1891 l. 4648 intabulacja prawa własności połowy realności pod nk. 125 w Kawęczynie położonej wyk hip. l. 53 ks. gr. dla gm. Kawęczyn objętej dotychczas Michała Lipińskiego własnej na rzecz Józefa Kochana w 1/4 części, zaś Maryi Kochanowej w 1/4 części i że celem doręczenia tej uchwały Stanisławowi i Katarzynie Polniaszkom ustanowiono kuratora w osobie Adama Brniaka z Kawęczyna.
C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, 30 marca 1893.

L. 13959 [2451 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kutach uwiadamia niewiadome z życia raczej z istnienia i siedziby Państwo Jasienów górny, iż filia towarzystwa akcyjnego przez pełnomocnika adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie wniosła do tut. sądu przeciw Państwu Jasienów górny pozew o uznanie własności i intabulację realności objętej wyk. hip. l. 1161 miasta Kut.

Kuratorem strony pozwanej ustanowiony został adw. dr. Kestenband z Wyżnicy a termin do obrony wyznaczono na 24 maja 1893 o godzinie 9 rano.

Wzywa się tedy pozwane państwo Jasienów górny o udzielenie instrukcji kuratorowi lub oznajmienie sądowi o innym ustanowionym zastępcy.

C. k. Sąd powiatowy.
Kuty, 14 grudnia 1892.

L. 90 [2476 1—3]
Es wird dem Nachman Leitner hiemitt kundgemacht, dass für denselben ein Curator in der Person des Herrn Jonas Horowitz in Tyśmienica behufts Zustellung des retornirten für Nachman Leitner bestimmten Tabularbescheides vom 19 Mai 1892 Zl. 5739 und künftiger diesbezüglicher Bescheide bestellt worden ist, damit dieselbe allenfalls einen anderen Sachwalter bestelle.
K. k. Bezirks-Gericht.
Tyśmienica, 20 Jänner 1893.

L. 2060 [2481]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał firmę Hersch Mayer przedsiębiorstwo dostawy chleba, owsa i słomy dla wojska w Sanoku.
Sanok, 31 marca 1893.

L. 2854 [2537 1-3]
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Janasa, że celem doręczenia tabularnej rezolucji z dnia 4 maja 1898 l. 5182 ustanowiono dla niego kuratorem Macieja Kościńskiego.
W Brzozowie, 30 marca 1893.

L. 1655 [2539 1-3]
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tyliczaka, iż w sporze drobiazgowym Akima Drowniaka przeciw niemu ustanowiono dla kuratorem Eliasza Gottehrera z Muszyny i termin do rozprawy na dzień 16 maja 1893 o godzinie 8 rano wyznaczono.
Muszyna, 18 marca 1893.

L. 6935 [2534 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Fecia Lopiczaka, że przeciw niemu i Michałowi Lopiczakowi wniósł Michał Szariak pozew de praes. 26 października 1892 l. 6995 o zapłacenie 100 zł. zpn. że wskutek tego ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie p. Eugeniusza Kowalskiego z Bukowska i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 20 lipca 1893 o 9 rano.

Ma zatem na powyższym terminie albo sam jawić się, lub pełnomocnika przedstawić, lub ustanowionemu kuratorowi swoje dowody udzielić.
Bukowsko, 20 kwietnia 1893.

L. 4755 [2529]
Ze strony c. k. Sądu obwodowego jako handlowego w Stanisławowie ogłasza się niniejszem, że równocześnie polecamy prowadzącemu rejestra stowarzyszeń wpisanie przy firmie: „Bank zaliczkowy w Stanisławowie”, że na walnem zgromadzeniu dnia 12 marca 1893 w Stanisławowie odbytem, wybrani zostali na dyrektorów:

- Aleksander Czołowski,
- Włodzimierz Doboszyński,
- Jan Klimuntowski.

zaś na zastępców dyrektorów:

- Jan Reindl i
- Władysław Mühl w wszyscy w Stanisławowie zamieszkałi.

Stanisławów, 12 kwietnia 1893.

L. 985 [2538 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie w sprawie egzekucyjnej Salomona Buchsbauma przeciw Mejlchowi Spirze o 73 zł. w. a. z przynależnościami celem doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Mejlchowi Spirze t. s. rezolucji z dnia 26 lipca 1890 l. 5210 i t. s. rezolucji z dnia 10 października 1890 l. 9170 ustanawia dla tegoż Mejlcha Spirę kuratora ad actum w osobie dr. Walentego Szpunara adwokata w Łańcucie, a podając to do publicznej wiadomości, wzywa niniejszem Mejlcha Spirę, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony jego praw informacji udzielił, lub sobie innego zastępcę prawnego obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Łańcut, dnia 6 kwietnia 1893.

L. 1916 [2504 1-3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał firmę Izak Zalm kupiec w Zagórze.
Sambor, dnia 28 marca 1893.

L. 549 [2503]
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Wilhelma Keswicka jako wierzyciela hipotecznego, iż dla niego w sprawie tabularnej Szmerla Weniga z Zurawina o wydzielenie do dóbr Zurawin I i II parcel 587 został ustanowiony kurator w osobie dra Flakowicza, któremu doręcza się uchwałę tabularną z dnia 30 maja 1891 l. 2608.
Sanok, dnia 28 stycznia 1893.

L. 4461 [2512 1-3]
W sprawie egzekucyjnej Małki Spielberg przeciw Sarze Allerhand o 450 zł. ustanawia się dr. Henryka Markusa adwokata w Horodence kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Anczła Braunsteina interesowanego w powyższej sprawie wierzyciela hipotecznego.

Kuratorowi doręcza się uchwałę z dnia 8 lutego 1893 l. 1595 i poleca się Anczłowi Braunsteinowi, ażeby dostarczył kuratorowi ustanowionemu dowodu ku obronie praw swoich, ewentualnie wskazał sądowi pełnomocnika swego.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 27 marca 1893.

L. 1321 [2508 1-3]
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, iż w lutym 1885 r. zmarła Cipre vel Cipore Breilower, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Do spadku powołani są Ettler Jütte Messinger,

Eliasch Hersch Nagler, Juda Hersch Karpel, Ester zam. Leitner i Daniel Tennenbaum. Sąd nie znając pobytu Daniela Tennenbauma wzywa go, by w przeciągu roku jednego licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adwokatem dr. Wittlinem dla niego ustanowionym.
Złoczów, dnia 25 lutego 1893.

L. 4770 [2520 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu małżonki Rachelę, Chaję i Moszka Münzerów zostających pod opieką nieznanego z miejsca pobytu matki Małki Münzerowej, tudzież nieznanego z miejsca pobytu Mechla Münzera i Leibisza Münzera, że celem doręczenia im tusądowej uchwały tabularnej z 10 kwietnia 1887 l. 3126 na prośbę c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie wydanej ustanowił dla nich kuratora w osobie Jana Rudnickiego kandydata notaryalnego w Zborowie i temuż kuratorowi wspomnianą uchwałę doręczył.
Zborów, dnia 25 września 1890.

L. 7315 [2593 1-3]
C. k. Sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Teofilę Bogacką, że wskutek wytoczonego do l. 5886/93 pozwu Hermana Tremskiego przeciwko niej o uznanie własności sumy 271 zł. a. z pn. z większej sumy 400 zł. w. a. w depozycie sądowym złożonej wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 15 czerwca 1893 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądu tutejszego i doręczono pozew dla niej przeznaczony do rąk zamianowanego równocześnie kuratora adwokata dr. Lisiewicza we Lwowie, i wzywa Teofilę Bogacką, ażeby w ustanowionemu kuratorowi informacji do zastępowania praw swych udzieliła lub sądowi innego zastępcę wskazała, inaczej nastęstwo z zaniedbania tego wynikłe samej sobie przypisze.
Lwów, 12 kwietnia 1893.

L. 1547 [2493 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu i życia Babię Sperber, iż w celu doręczenia tejże uchwały tabularnej z dnia 13 października 1891 l. 9145 ustanowiono dla niej kuratorem c. k. notariusza Schapirę z Zabłotowa.
Wzywa więc ją, by w celu strzeżenia praw swych do ustanowionego kuratora się zgłosiła.
Zabłotów, 28 lutego 1893.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

636

Rada Nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie zaprasza członków na

XV. Walne zgromadzenie

które odbędzie się w dniu 12 maja 1893 o godzinie 11 przed południem w biurach Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1892.

2. Wniosek komisji kontrolującej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1892.

3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku (§§. 30 41 63 i 64 statutu.)

4. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcyi i 2 zastępców.

5. Uzupełniające wybory do Rady nadzorczej, do prawomocności uchwał w sprawach powyżej wymienionym porządkiem dziennym objętych, wystarcza każda ilość zebranych członków.

6. Gdyby sprawdzoną została ilość członków wymagana §. 51 statutu natenczas przyjdzie pod obrady dodatkowy punkt zmiana §. 1 i 31 statutu.

Z Rady Nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie, dnia 18 kwietnia 1893.

Antoni Zabielski w. r. Józef Kellerman w. r. sekretarz, prezes.

NB. Zamknięcie rachunków za rok 1892 służy członkom do przejrzania w biurze Towarzystwa w godzinach urzędowych.

Wstęp na zgromadzenie dozwolony członkom za okazaniem książeczki udziałowej.

Stanowczy głos przy uchwałach i wyborach mają członkowie, którzy przynajmniej jeden udział (20 zł.) do kasy Towarzystwa wpłacili (§. 10 lit. a. statutu.)



600

Wydział stowarzyszenia kasyna (Łączność) w Probuźnie niniejszem ogłasza, że powyższe stowarzyszenie zostało dobrowolnie rozwiązane.
Probuźna, dnia 23 kwietnia 1893.
J. Gottesfeld,
prezes

EQUITABLE

Towarzystwo ubezpieczeń życiowych w Stanach Zjednoczonych

jak z cyfer poniżej umieszczonych wynika, jest:

1) największem Towarzystwem ubezpieczeń na kuli ziemskiej, jest

2) w Austro-Węgrzech koncesyonowane, tu musi rezerwę lokować i podlega tutejszym władzom i sądom, daje zatem

obok bardzo znacznych korzyści wynikających z systemu tontynowego

najzupełniejszą gwarancję.

Stan z końcem roku 1 91

Stan ubezpieczeń	20 122,236.392
Rezerwa	274,763.844
Fundusz zysków	65,732.451
Nowe w r. 1891 zawarte ubezpieczenia	582,795.827

Przykład rezultatu tontyny 20-to letniej:

Pan J. K. mając przed 20 laty — lat 40, ubezpieczył 10.000 zł. płatnych na wypadek śmierci jego, jednak pod tym warunkiem, że premię tylko przez 20 lat opłacać będzie. Opłacał on rocznie 388 zł 30 ct. Obecnie mimo, iż jest przy życiu, podniósł 1) gwarantowaną rezerwę zł. 5904.60, 2) nagrodzony zysk zł. 6135.40, razem 12.040 zł., a przytem był od pierwszej chwili na 10.000 zł. na wypadek śmierci ubezpieczony.

Police „Equitable“ są po 3 (względnie 2) latach płatne nawet na wypadek śmierci przez samobójstwo. 624

Reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie ul. Wałowa, pod kierownictwem Jakóba Piepessa.

L. 24

Dwudziesteszóste (zwyczajne)

Zgromadzenie Walne

Akcyonaryuszów pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej,

odbędzie się we środę dnia 24 maja 1893 o godzinie 10 przed południem we Wiedniu w sali klubu austriackich urzędników kolejowych (I. Eschenbachgasse Nr. 11).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie rady zawiadowczej co do czynności i rachunku rocznego za rok 1892.

2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego co do kontroli rachunków za r. 1892.

3. Wybór do rady zawiadowczej.

4. Wybór wydziału rewizyjnego do kontroli rachunków na rok 1893.

Panowie akcyonaryusze, posiadający przynajmniej 25 sztuk akcji i chcący wykonywać prawo głosowania, mają w myśl §§. 25 i 26 statutów akcyonaryuszy swoje najpóźniej do wtorku 16 maja (1893 do godziny dwunastej w południe) w likwidaturze c. k. generalnej Dyrekcyi austriackich kolei państwowych we Wiedniu (Fünfhaus, Schönbrunnerstrasse 6,) albo w likwidaturze c. k. uprz. aust. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Wiedniu (I. Am Hof b) złożyć.

Złożenie to nastąpić ma za pomocą dwóch przez podającego podpisanych konsygnacyj.

Formularzy takich konsygnacyj dostać można bezpłatnie przy wzmiankowanych miejscach depozytowych

Jeden egzemplarz konsygnacji otrzymuje składający razem z kartą legitymacyjną dla zgromadzenia walnego.

Za zwrotem tej konsygnacji następuje wydanie złożonych akcji po ukończeniu zgromadzenia walnego.

Akcyonaryusze mogą prawo głosowania wykonywać osobiście, albo też przez pełnomocnika.

Nikomiu nie wolno zastępywać więcej niż 50 głosów.

Wiedeń, 19 kwietnia 1893.

Rada zawiadowcza.

(Za przedruk nie płaci się.)

(2578 2-3)

1843. Cement portlandzki, gips, farby fasadowe, carbolineum, ter drzewny i pogazowy, kwas i wapno karbolowe, siarkan zelaza

poleca firma handlowa

Wolf Czopp 1843.
Lwów, ul. Żółkiewska 1. 2. 642

Nowo założony
zakład artystyczno-
fotograficzny

Maria

Lwów,
ul. Fredry 1. 7.
(pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukuje z najgorszych fotografii, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-fotograficzny wchodzące. Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitem, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 63

Zakład robót ręcznych Jagiellońska 2
poleca zaczęte i wykończone roboty. 571

Fortepiany, pianina, cytry, stoliki rezonansowe najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia, pożycza **Kalinowski** metr-kompozytor cytry — Lwów, ul. Żulińskiego 6, parter. 651

Okucia do drzwi, okien, pieców i kuchni poleca **Piotr Chrzastowski**, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1 (naprzeciw Katedry). 215

BIURO 604
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej 1. 23.

Tutki cygaretowe nieklejone!
z najlepszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od 1 zł. 380
poleca **F. Niziałowski** Lwów, Fabryka hotel Zorza. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franko.

LEOPOLD LITYNSKI
Lwów, ul. Kopernika 1. 2.
Wszelką desinfekcją
en gros i en detail
Kwas karbolowy krystaliczny i surowy,
Wapno karbolowe,
Hysot, Siarkan żelazowy itd.
poleca najtaniej 588
Leopold Lityński
we Lwowie ul. Kopernika 2.

Karol Gide 650
profesor uniwersytetu w Montpellier.
Zasady ekonomii politycznej
z III. wydania francuskiego przełożyli: St. Bartynowski, A. Krzyżanowski, J. Makarewicz i K. Midowicz pod kierunkiem redakcyjnym prof. dr. Juliusza Leo
8-0, stron 511, w ozdobnej i trwałej oprawie zł. 4.50, z przesyłką fr. 4.75.
Nakład i własność
księgarni Spółki wydawn. polskiej w Krakowie, Rynek, pałac Spiski
Do nabycia w każdej księgarni.

Dla amatorów fotografii
wszelkie przybory jako to:
papier albuminowy, celuidynowy, ciecz, szkła, chemikalia i t. d.
mają na składzie po najtańszych cenach

Hamel i Feigel
Lwów, ul. Kopernika 21. 578

Papée & Kościcki, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 2
Komisowe składy hurtowne towarów tylko najlepszej jakości.
Herbaty w proszku
firmy Wogau & Spółki w Moskwie. F. Korffa & Spółka — Delft-Amsterdam.
Kawy Czekolady Amédée Kohler & Syn. Losanna i Menier w Paryżu.
pod godłem „SYRYUSZ”
Koniaki wyborne. 499

KASY ogniotrwałe poleca najtaniej
ELSTER 641
Lwów, ul. Halicka 24 (gł. trafiką)

Analiza cen i zarazem 612
Podręcznik dla budowniczych
Władysława Skwarczyńskiego, inżyniera Namiestnictwa.
Do nabycia u autora we Lwowie, ul. Pańska 1. 27. Zbrozuruwana 6 zł., oprawna w półno 6 ct. 50 bez przesyłki. — Dzieło zalecone przez Towarzystwo politechniczne we Lwowie.

Najnowsze materje wełniane kolor. i czarne, voil de lain, batysty do prania, lewantyny, satyny, zefiry i materje jedwabne
poleca w wielkim wyborze **magazyn nowości**
Wilhelma Sydora
we Lwowie, plac Maryacki 1. 4.
Próbki na żądanie franko. 587

Lwowskie laboratorium chemiczne świadectwem z dnia 30 marca 1892 do l. 19148 stwierdziło, że jedynie
Tutki cygaretowe nieklejone wyrobu
S. W. Niemojowskiego są znakomite i zupełnie zdrowie nieszkodliwe.
Nabyć można w sklepach **S. W. NIEMOJOWSKIEGO** we Lwowie, ul. Teatralna 3, ul. Jagiellońska 6, w Krakowie, Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 258
Ostrzega się przed licznymi naśladownictwami.
Wszystka na prowincję odwrotnie, opakowanie gratis przy odbiorze 5000 sztuk franko.

Jan Ihnatowicz 43
poleca
najprzedniejsze perfumy, wody toaletowe, oszczędzone 10 medalami zasługi i 2 dyplomami uznania — mianowicie:
Perfumy: jaśminowa, różkowa, różana, rezedowa, kanwaliowa, Ylang-Ylang, Opoponax, Jockey-Club, heliotropowa, Ess Bouquet, piżmowa, Mi-ladours, itp. Flakoniki po 25, 40, 75 ct. 1 zł. 150 itd.
Perfumy królowej Marysienki. Flakon 2 zł.
Woda lwowska, powszechnie uznana i poszukiwana dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długo trwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek i rozpylania w salonie — Flakonik mniejszy 80 ct., większy 1 zł. 50 ct.
Woda warszawska, odznacza się przyjemnym kwiatowym zapachem Flakonik mniejszy 95 ct., większy 1 zł. 80 ct.
Woda lewandowa, podwójna i wo-wo-ambrowa, są powszechnie używane do rozpylania w salonach dla swojego przyjemnego, miłego i łagodnego zapachu. Flakon 50, 70, 80 ct., 1-20.
Wody kolońskie w kilku odmianach i gatunkach, przednie i najprzedniejsze. Flakoniki po ct. 15, 20, 25, ct. 40, 50, 80, 1 złr. 1 50.
Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika 1. 3, i ulica Halicka. w Krakowie Sukiennice 1. 20. w Czerniowcach Rynek 1. 2. — oraz we wszystkich pierwszorzędnym sklepach i aptekach.

„Marjówka”
Zakład wodoleczniczy koło Lwowa
(poczta Lwów)
Pięć piętrowych murowanych budynków i jeden parterowy. Wzorowe urządzenia tak działów leczniczych jak i pomieszczeń (w wielkiej części z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów. Wyborna obfita woda źródłana, masaż, elektryzowanie, inhalacje, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Lekarz przebywa stale w zakładzie. Doskonała kuchnia, kryty deptak, piękne spacerki w parku zakładowym i w lasach przytulających, czytelnia, fortepiany, bilard, kępielnia, gry towarzyskie. Omnibus kursujący stale między Marjówką a Lwowem. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Skromne warunki. Bliższych informacji udziela i zamówienia przyjmuje Zarząd zakładu wodoleczniczego „Marjówka”. 617

Kasy ogniotrwałe
Patent Polzera & Spółki, dostawy dla wysokiemu c. k. Rządu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca zastępcą dla Galicyi **Simon De-gen**, we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 19. 557

Kartofle
do jedzenia wybrane, leco wszystkie stacye kolejowe, kupuję i proszę o łaskawe wiadomości — **Józef Perlberger**, we Lwowie ulica Sykstuska 1. 30. 615

HANDEL HERBATY
chińsko-rosyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie,
plac Maryacki 1. 10
poleca ze zbioru majowego

1/2 kilo Congo	zł. 1.80
„ Souchong czarna	„ 2.—
„ „ zbioru majowego	„ 3.—
„ Kaysow czarna	„ 4.—
„ Wysiewki herbaciane	„ 1.30
„ z najlepszych	„
herbat	„ 1.60
Zamówienia z prowincji wysyła	odwrotną pocztą. 244
Opakowania się nie liczy.	

Ważne dla Pań!
ANNA LAU zam. LACHS
modniarka we Lwowie,
Rynek 1. 16 i 1. 15 parter i na pierwszym piątrze
poleca Szanownej Publiczności swojej
pracownię i magazyn kapeluszy damskich i dzieciennych
jakoteż różne towary aksamiłne i jedwabne, koronki, wstążki i różne towary modne, najgustowniejsze ubrania do kapeluszy damskich, oraz bieliznę męską i damską, gorsety, kaftanki trykotowe i wielki wybór obuwia damskiego, oraz kaloszy po najtańszych i stałych cenach.
Przyjmuje się kapelusze do ubrania i przerabiania. 590

Karol we Lwowie
Battaban ul. Halicka 23.

HERBATA KAWA

Chińsko-rosyjska	4 1/2 klg. opłaconą do każdej stacyi pocztowej w kraju
1/2 klg. Congo cesarski	3 zł.
1/2 „ Familijna w pudełku	3 zł.
1/2 „ „ bez	2 zł. 80
1/2 „ „ bardzo dobra	1 zł. 80
1/2 „ Melange de cesarski w pud. 4 zł.	
1/2 „ „ bez	3 zł. 80
1/2 „ Imperial w pudełku	5 zł.
1/2 „ Wysiewek herbacian.	1 zł. 60
Ceylon probierawca najlepsza	10 zł. 80
„ „ średnia	10 zł. 40
Kuba wymianita	10 zł.
Laquira gruboziarzysta	9 zł. 60
Quatamala	9 zł. 20
Mokka arabka	10 zł. 60
Jawa szlata	10 zł. 80
Ceylon perlowa	10 zł. 80

Najlepszą pościel własnego wyrobu, koldry, materace, sienniki, i t. p.
poleca najtaniej
Józef Schuster
Lwów, ul. Kopernika 1. 7.
Skład komisowy w powiatowym Towarzystwie handlowym w Stanisławowie.
Lwów (m. ressa) 467